Plenarne posiedzenie Sejmu PRL

Dziś Sejm zbiera się na ostatnie posiedzenie plenarne przed feriami parlamentarnymi. Porządek obrad przewiduje rozpatrzenie rządowych projektów trzech nowych ustaw:

- o pracownikach rad narodowych,
- o ustanowieniu medalu „Siły Zbrojne w Służbie Ojczyzny",
- o zmianie ustawy o remontach i odbudowie oraz o wykańczaniu budowy i nadbudowie budynków mieszkalnych.

Sejm podejmie uchwałę w sprawie zamknięcia sesji.

DOKOŃCZENIE NA STR. 2

Na zdjęciach: u góry — trybuna honorowa (przemawia wiceprzewodniczący Prezydium WRN mgr Jan Wójcik); niżej — dwie siątki tysięcy mieszkańców Kieleczczyzny przybyłe na manifestację do Michniowa.

Fot. Z. Jonko

Wspólne ćwiczenia dowódczo-sztabowe „Siewier"

Jak wiadomo, w rejonie ćwiczeń morskich „Siewier" prowadzone są w dalszym ciągu szkolenio-wo-bojowe działania sojuszniczych flot Związku Radzieckiego, Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i Niemieckiej Republiki Demokratycznej.

Działania sił uczestniczących w ćwiczeniach charakteryzuje wysoka aktywność i twórcza inicjatywa podczas wykonywania zadań postawionych przez dowództwa.

Sztaby i siły flot sojuszniczych prezentują wzajemne zrozumienie i ścisłe współdziałanie. Wyrazicie przejawia się również braterstwo broni między marynarzami sojuszniczych flot. Ćwiczenia trwają.

Powódź w Indiach i Pakistanie

DELHI PAP. — Jak podaje „Sunday Tribune" ulewne deszcze spowodowały powódź w 8 spośród 15 okręgów stanu Bengal zachodni. Według wstępnych obliczeń, od powodzi ucierpiało około 500 tys. osób. Zniszczeniu uległy budynki i zasiewy. 10 osób zginęło.

Jak podaje agencja Reutera, powódź we wschodnim Pakistanie spowodowała śmierć ponad 100 osób. Według nieoficjalnych doniesień liczba ofiar jest znacznie większa. W samym Czatgano zginęło 125 osób.

Tragiczna katastrofa w Belgradzie

BELGRAD PAP. W wyniku eksplozji pocisku w czasie wieczornego seansu w jednym z kin belgradzkich w centrum miasta, około 50 osób zostało rannych, w tym, 25 odniosło bardzo poważne obrażenia. Katastrofa wydarzyła się w sobotę wieczorem.

Policja zakomunikowała, że „metalowy przedmiot" umieszczono między dwoma fotelami w kinie. Dochodzenie jest w toku. Sala kinowa była wypełniona zaledwie w połowie.

Kino „20 Października", w którym wydarzyła się eksplozja, zostało odbudowane, a ostatnio unowocześnione kosztem 5 milionów dinarów.

MIĘDZYNARODOWE FORUM KOBIET W ROSTOCKU

● ROSTOCK. W przeddzień zakończenia „Tygodnia Bałtyku" odbyło się w sobotę w Rostocku międzynarodowe forum kobiet. Przeszło 800 uczestniczek z 9 krajów uchwaliło w toku obrad list otwarty, przyjmujący zadania kobiet w walce o pokój i bezpieczeństwo w Europie. Wzywa on kobiety krajów nadbałtyckich, Norwegii, Islandii do wzmożenia wysiłków w poczynaniach, mających na celu utrwalenie realizacji pokojowych propozycji i postulatów, które mogłyby uczynić Bałtyk prawdziwym morzem pokoju.

PLAN WYKONANIA REZOLUCJI RADY BEZPIECZEŃSTWA W SPRAWACH BLISKIEGO WSCHODU

● KAIR. Agencja MEN informuje, że wysłannik ONZ na Bliski Wschód, Jarring, opracował szczegółowy plan wykonania rezolucji Rady Bezpieczeństwa z listopada ub. r. Agencja cytuje źródła brytyjskie, stwierdzające, że ten plan jest popierany przez W. Brytanię i ZSRR. Nie znajdują się dotychczas USA. Jarring oczekiwany jest wkrótce w Nikozji, skąd ma wznowić bezpośrednie kontakty z krajami arabskimi i Izraelem.

JANOS PETER ZŁOŻY WIZYTĘ W TURCJI

● BUDAPESZT. Jak podaje agencja MTI, minister spraw zagranicznych Węgierskiej Republiki Ludowej Janos Peter złoży w drugiej połowie lipca oficjalną wizytę w Turcji na zaproszenie tureckiego ministra spraw zagranicznych.

G. BALL UDAJE SIĘ DO AMMANU

● KAIR. We wtorek oczekiwany jest w Ammanie George Ball, nowy główny delegat USA w ONZ. W ciągu dwóch dni odbędzie on rozmowy z królem Hussejnem i innymi osobistościami. Następnie uda się do Libanu. (J.)

Proletariusze wszystkich krajów łączcie się!

Wydanie: A

Słowo Ludu

Nakład: 128.547

Cena: 50 gr

ROK XIX Nr 197 (6437)

Organ KW Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

KIELCE, PONIEDZIAŁEK, 15 LIPCA, 1968 R.

Spotkanie w Warszawie przywódców krajów socjalistycznych

14 bm. przybyły do Warszawy w celu wzięcia udziału w spotkaniu przywódców krajów socjalistycznych delegacje: Bułgarskiej Republiki Ludowej, Niemieckiej Republiki Demokratycznej i Węgierskiej Republiki Ludowej. Jak wiadomo, delegacja Związku Radzieckiego przybyła w sobotę.

W skład delegacji Bułgarskiej Republiki Ludowej wchodzą: I sekretarz KC Bułgarskiej Partii Komunistycznej, prezes Rady Ministrów BRL — **Todor Żiwkow**, członek Biura Politycznego, sekretarz KC BPK — **Stanko Todorow**, członek Biura Politycznego, sekretarz KC BPK — **Borys Welczew** i członek Biura Po-

DOKOŃCZENIE NA STR. 2

Na zdjęciu: powitanie delegacji NRD na lotnisku. Od lewej: W. Ulbricht, Wł. Gomułka i M. Spychalski.

CAF — Uchymiak — telefoto

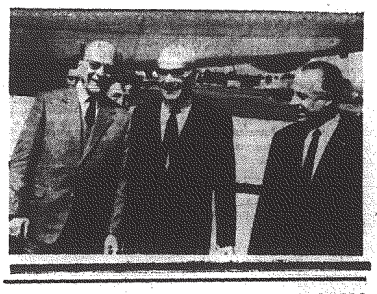

Przed V Zjazdem PZPR

Pomyślna realizacja podjętych zobowiązań

W dalszym ciągu napływają meldunki o pomyślnej realizacji zobowiązań produkcyjnych i czynów społecznych podjętych przez załogi zakładów przemysłowych Kieleczczyzny dla uczczenia V Zjazdu Partii.

Oto np. w **Ostrowieckim Przedsiębiorstwie Budownictwa Przemysłowego** ekipy poszczególnych budów wykonały już swoje zobowiązania w 85 procentach. Uzyskano tu nie notowany dotąd wzrost wydajności na jednego pracownika o 28,3 proc. w stosunku do założonego planu.

W Kieleckich Zakładach Wyrobów Metalowych pracownicy narzędziowni, która uzyskała tytuł Wydziału Pracy Socjalistycznej zrealizowali już zobowiązania wartości 600 tys. złotych. W wyniku realizacji tych zobowiązań przed terminem wykonano tu narzędzia do produkcji „Polskiego Fiata" oraz do motocykla M-17. Na szczególne wyróżnienie zasłużyły brygady **Mieczysława Bąka, Stanisława Pierzaka, Bronisława Biernata i Józefa Jagintowicza.**

W przemyśle terenowym Kieleczczyzny wykonano zobowiązania wartości ponad 11 mln złotych. Przepracowano również w czynach społecznych blisko 30 tys. roboczogodzin.

W wielu zakładach, gdzie zrealizowano już większość zobowiązań organizacje partyjne i grupy związkowe wystąpiły z inicjatywą pogłębienia czynu zjazdowego. W **Odlewni Żeliwa i Emalierni „Kamienna" w Skarżysku** podjęto dodatkowe zobowiązania wartości 490 tys. złotych. W wyniku realizacji tego czynu rynek otrzyma dodatkowe ilości wanien kąpielowych i urządzeń sanitarnych. Dodatkowe zobowiązania podjęto również w Hucie Szkła w Sandomierzu. (b)

Memoriał Skopenki zakończony

Wczoraj w Sandomierzu zakończył się XII międzynarodowy wyścig kolarski o Memoriał płk. Skopenki, który jak co roku cieszył się dużą popularnością, co widać choćby na mocie startu w Piłczowie.

Fot. M. Kolata

Pozytywny mariaż

Obok Zakładu Doskonalenia Zawodowego w Kielcach szkoleniem pracowników niewykwalifikowanych i przysposabianiem ich do określonego zawodu, zajmowało się także Towarzystwo Krzewienia Wiedzy Praktycznej. Mimo wielkich chęci wywiązania się z nałożonych na tę instytucję zadań, nieraz nie mogła ona sprostać określonym wymaganiom i potrzebom wynikającym z programu szkoleniowego. Stąd też TKWP organizowało tylko takie kursy, na które posiadało określone pomoce naukowe, urządzenia i specjalistów do prowadzenia wykładów. W niektórych powiatach naszego województwa ośrodki TKWP działały z ograniczoną możliwością, mimo że chętnych do szkolenia było zawsze sporo, w innych natomiast, jak na przykład w Radomiu, przejawiały dosyć ożywioną działalność i legitymowały się sporą liczbą kursów i biorących w nich udział osób.

Biorąc pod uwagę tę sytuację, władze zwierzchnie podjęły decyzję o przejęciu działalności Towarzystwa Krzewienia Wiedzy Praktycznej przez Zakłady Doskonalenia Zawodowego, które mają lepszą bazę szkoleniową oraz posiadają własne warsztaty, w których zainstalowane są dość nowoczesne urządzenia pozwalające na prawidłową naukę zawodu.

W Kielcach działalność TKWP przejęta została od 1 lipca, a wraz z nią przejęto 22 kursy prowadzone dotychczas przez Towarzystwo, gdzie słuchaczom udostępniono własną bazę, warsztaty, pomoce naukowe i urządzenia.

DOKOŃCZENIE NA STR. 2

Klub Techniki i Racjonalizacji OZMO zajął II miejsce w kraju

Ostrowieckie Zakłady Materiałów Ogniotrwałych mają się czym pochwalić. Istniejący przy zakładach Klub Techniki i Racjonalizacji zajął w skali krajowej II miejsce w przemyśle materiałów ogniotrwałych. Racjonalizatorzy i nowatorzy OZMO znani są z wielu ciekawych pomysłów, które przyczyniają się do poprawienia jakości produkcji, zwiększenia wydajności itp.

W pierwszym półroczu bież. roku zgłoszone i zrealizowane wnioski przyniosły ponad 240 tys. zł oszczędności, a autorom wypłacono premie w wysokości 32 tys. zł. W ub. roku efekty gospodarcze uzyskane z tytułu racjonalizacji wyniosły 419 tys. zł. Wypłacone premie przekraczają 71 tys. zł.

Trzeba przyznać, że żywotność KTiR to zasługa nie tylko dyrekcji, rady zakładowej, ale przede wszystkim ludzi — robotników i inżynierów, którzy nie szczędząc sił, na każdym niemal kroku, starają się wnieść coś nowego, aby ich zakład produkował coraz lepiej, więcej i taniej.

(mak)

Łagowski „Las" eksportuje

Poważnym eksporterem runa leśnego i przetworów owocowych jest placówka przedsiębiorstwa „Las" w Łagowie. Czynna jest tam przetwórnia owocowa, której wyroby wysyłane są do wielu krajów.

W roku bież. przedsiębiorstwo zakupi od zbieraczy ok. 400 ton czarnych jagód, z których część przeroboiona zostanie na kompoty, a resztę umieści się w chłodni, 50 ton jagód wyśle się na eksport. Odbiorcom zagranicznym dostarczy się także poważne ilości kompotu truskawkowego, malinowego, a także duże ilości grzybów. Dotychczas zakupiono ponad 1000 kg kurek, a ogółem zamierza się nabyć 40 ton tych grzybów.

Łagowski „Las" prowadzi 3 pasieki, z których rokrocznie pozyskuje się sporo miodu. W roku bież. planuje się otrzymać 4 tony miodu i wszystko wskazuje na to, że plan ten będzie zrealizowany.

(kka)

Prognoza pogody

Dziś w Kieleczyźnie zachmurzenie niewielkie i umiarkowane. Temperatura maksymalna do 25 st. Wiatry słabe o kierunkach zmiennych, przeważnie południowych.

TOTO - LOTEK

4, 7, 12, 14, 17, 43, (32)

PRZEPIÓRECZKA

8, 25, 28, 32, 34, 36

RADZIECKIE POGŁĘBIARKI NA TORZE WODNYM DO ŚWINOUJŚCIA

◆ W celu umożliwienia wejścia do Świnoujścia dużych statków na węgiel trzeba odpowiednio przygotować tor wodny przez Zatokę Pomorską — pogłębić go, oznaczyć i posterunek. Prace te dotychczas wykonywała Przedsiębiorstwo Robót Czerpalnych i Podwodnych wiedzyn szczecin. Ostatnio „Centromor" podpisał umowę z odpowiednim przedsiębiorstwem w ZSRR, dzięki czemu jeszcze w tym roku na Zatoka Pomorską i w rejon Świnoujścia przybędą radzieckie pogłębiarki - giganty.

ROZRUCH III TURBOZESPOŁU W ELEKTROWNI „SIERSZA"

◆ W największej obok Jaworzna II i Śląskiej elektrowni południowej Polski — Siersza, gdzie pracują już dwa turbozespoły o łącznej mocy 260 MW, rozpoczął się rozruch kolejnego — o mocy 120 MW. Wraz z nim próby ten trzeci przechodzą obiekty towarzyszące m. in. wielki kocioł wysokoprężny.

BUDOWA NOWOCZESNEGO CENTRUM STOŁCY DOBIEGA KOŃCA

◆ Budowa nowoczesnego bródmieścia stolicy dobiega końca. W centralnej jego części, na Ścianie Wschodniej ul. Marszałkowskiej — w ciągu siedmiu lat, jakie upłynęły od rozpoczęcia tutaj prac, osiedliła się ok. 3 tys. osób. Ku-

między ODRĄ a BUGIEM

batura całej zabudowy, już przekazanej użytkownikom i jeszcze budowanej — przekracza 430 tys. metrów sześć. Koszt tej największej w Warszawie inwestycji osiedlowej wynosi ok. 600 mln zł. W br. warszawiacy mogą się zapoznać od budowniczych Ściany Wschodniej m. in. z obrzymiego boru gastronomicznego „Zodiak", w którym dnie spożywać będą posiłki 12 tys. konsumentów.

FESTIWAL MONIUSZKOWSKI W KUDOWIE

◆ Uroczystym koncertem w wykonaniu orkiestry Filharmonii Szczecińskiej zainaugurowane w sobotę w Teatrze Zdrojowym w Kudowie doroczny VII z kolei Festiwal Muzyczny im. Stanisława Moniuszki.

NOWE GATUNKI CEMENTU

◆ Przemysł cementowy rozszerzy powolnie w tym roku asortyment produkcji. W cementowni „Wysokie" np. rozpoczęto wytwarzanie nie środkowaczego dotychczas w kraju cementu siarczanoodpornego. Przeznaczony jest on dla górnictwa naftowego i przedsiębiorstw geologicznych do cementowania głębokich otworów wiertniczych. I wreszcie partia cementu hydrotechnicznego wyprodukowano w cementowni „Saturn". Służy on do wytwarzania dużych bloków betonowych na budowy zapór wodnych. W cementowni „Górażdże" podjęto w br. produkcję cementu portlandzkiego najwyższej marki „450". Rozwinięto również produkcję poszukiwanego cementu białego, stosowanego do prac elewacyjnych, robót drogowych, dekoracji wnętrz.

W 25 rocznicę hitlerowskiej pacyfikacji

Wielka manifestacja antywojenna w Michniowie

Wzywam Was rozstrzelanych i żywcem spalonych obywateli wsi Michniów, dzieci, córki i matki, ojcowie i bracia!

Cześć ich pamięci!

Oto fragment apelu poległych jaki wczoraj odbył się w czasie potężnej manifestacji we wsi Michniów w pow. kieleckim.

Na leśnej polanie obok leśniczówki zebrało się wczoraj w Michniowie kilkanaście tysięcy ludzi, aby oddać hołd pamięci pomordowanych tu przed 25 laty 220 mieszkańców Michniowa. O godz. 11 miejsca obok trybuny honorowej zajmują poczty sztandarowe wszystkich oddziałów ZBoWiD woj. kieleckiego. Na trybunę wchodzą: przewodniczący Prez. WRN tow. A. Za-

DOKOŃCZENIE NA STR. 2

Regulacja środkowej Wisły

Pomyślnie przebiegają prace przy regulacji środkowej Wisły, prowadzone przez załogi Okręgowych Zarządów Wodnych w Sandomierzu i Puławach. Roboty kontynuowane są m. in. w rejonie doliny Macicejowickiej, Zawichostu, Sandomierza i Baranowa, a obejmują pogłębianie głównego nurtu rzeki przez budowę ostróg wodnych, umacnianie brzegów oraz budowę wałów przeciwpowodziowych.

Materiał potrzebny do regulacji Wisły i jej dopływów dostarczany jest na miejsca budów przy pomocy holowników. Holowniki będące w dyspozycji Okręgowego Zarządu Wodnego w Sandomierzu przewiozą w roku bież. m. in. ok. 200 tys. m. sześć faszyny i 40 tys. m sześć. kamieni.

Budowa wałów przeciwpowodziowych przeprowadzana jest m. in. na terenach powiatów Kozienica, Lipsko, Opatów i Sandomierz. W roku bież. wybuduje się na terenie województwa kilkanaście km nowych wałów ochronnych, oraz przeprowadzi się modernizację kilku km wałów już istniejących.

(kka)

Przysięga żołnierzy OTK

Wczoraj w jednostce Obrony Terytorialnej imienia Leona Koczaskiego w Kielcach odbyła się uroczysta przysięga młodego rocznika. Przybyli na nią przewodniczący Prez. WRN — Aleksander Zarajczyk, szef Wojewódzkiego Sztabu Wojskowego — płk Zdzisław Nowakowski, rodziny żołnierzy, zaproszeni goście. Po zebranych na placu apelowym przemówił zastępca szefa d/s pol.-wych. WBzW — ppłk Szczepan Kosiarz.

Po przysiędze głos zabrał szeregowy Paweł Goś, który zapewniał dowództwo i rodziny, że żołnierze nie zawiodą, a w związku ze zbliżającym się V Zjazdem partii jeszcze lepiej będą wykonywać swoje obowiązki.

Uroczystość zakończyła defilada pododdziałów.

Fot. Z. Jonko

MIĘDZYNARODOWY KONGRES SPAWALNICTWA w Warszawie

Dziś rozpoczyna się w Warszawie obrady XXI dorocznego zjazdu Międzynarodowego Instytutu Spawalnictwa. Jest to największa tegoroczna konferencja naukowa przedstawicieli pisarzów badawczych oraz przemysłu, zajmujących się zagadnieniami teorii i technologii w tej dziedzinie. W warszawskim kongresie zgłosiło udział swoi udział przeszło 1200 specjalistów z całego świata. Honorowym protektorat nad zjazdem objął przewodniczący Komitetu Nauki i Techniki — wicepremier Eugeniusz Szyr.

W czasie obrad przedstawione zostaną najnowsze osiągnięcia naukowe i techniczne spawalnictwa.

Clifford w Sajgonie

LONDYN PAP. Jak donosi z Sajgonu agencja Reutera, amerykański sekretarz obrony Clark Clifford, przybył tu w niedzielę z pierwszą swą wizytą w celu przeprowadzenia rozmów z prezydentem reżimu sajgońskiego Nguyen Van Thieu i z amerykańskimi dowódcami wojskowymi.

Sekretarzy obrony USA towarzyszy gen. Wheeler, przewodniczący kolegium szefów sztabów.

Jak pisze agencja Reutera, Clifford przygotował na spotkanie między Nguyen Van Thieu a prezydentem Johnsonem w drugiej połowie tego miesiąca w Honolulu.

W oświadczeniu złożonym na lotnisku, Clifford wypowiedział się za dalszym umacnieniem armii reżimu południowo - wietnamskiego. „Jesteśmy zainteresowani tym, by zrobić wszystko co zdołamy dla rozwinięcia armii południowo - wietnamskiej". Clifford oznajmił, że przyspieszono produkcję karabinu automatycznego „M-16" przeznaczonego dla tej armii. Wojska reżimu południowowietnamskiego — jak oświadczył — otrzymać mają również inną broń, aby zwiększyć ich siłę ognia i efektywność działania.

Spotkanie przywódców krajów socjalistycznych

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

litycznego KC BPR, wicepremier — **Penera Partii Jedności Socjalistycznej**.

W skład delegacji Niemieckiej Republiki Demokratycznej wchodzą: I sekretarz KC Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności Socjalistycznej Rady Państwa NRD — **Walter Ulbricht**; członek Biura Politycznego KC SED, premier Rady Ministrów NRD — **Willi Stoph**, zastępca członka Biura Politycznego, sekretarz KC SED — **Hermann Axen**.

W skład delegacji Węgierskiej Republiki Ludowej wchodzą: I sekretarz KC Węgierskiej Socjalistycznej Partii Robotniczej — **Janos Kadar**; członek Biura Politycznego KC WSPR, premier rządu WRL — **Jeno Fock**.

W skład delegacji PRL wchodzą: I sekretarz KC PZPR — **Władysław Gomułka**, członek Biura Politycznego KC PZPR, przewodniczący Rady Państwa PRL — **Marian Spychalski**, członek Biura Politycznego KC PZPR, prezes Rady Ministrów PRL — **Józef Cyrankiewicz**, członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR — **Zenon Kliszko**.

Spotkanie rozpoczęło się w niedzielę w godzinach rannych. Obrady trwają.

Manifestacja w Michniowie

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

rojczyk, prezes WK ZSL — *A. Szubar*, prezes WK SD — *R. Szuru*, wiceprzewodniczący Prez. WRN, przew. Woj. Rady Ochrony Pomników Walki i Męczeństwa *J. Wójcik*, przew. Prez. PRN — *J. Kaczorski* delegacja ZG ZBoWiD, Wojska Polskiego, obecni są b. dowódcy oddziałów partyzanckich, walczących w czasie okupacji w pobliskich lasach. Uroczystość zagaja prezes ZO ZBoWiD — *B. Boczarski*. Następnie zabiera głos tow. Jan Wójcik. Powiedział on m. in.

25 lat temu, już przed świtem, przysłonili Michniów kłęby czarnego dymu. Mordowano i żywcem palono jego mieszkańców. Tylko hitlerowskich sądziłów stać było na taką okrutną zbrodnię. Michniów — to jedna z pierwszych miejscowości Kielecczyzny i kraju, w której od pierwszych dni okupacji rozwinął się ruch oporu przeciwko hitlerowskiemu najeźdźcy. Tu, na przełomie 1942 roku działał jeden z pierwszych oddziałów GL por. „Narbuta". Tu także organizował się oddział Armii Krajowej pod dowództwem „Ponurego". W Michniowie odbywały się konferencje oddziałów partyzanckich.

Następnie tow. Wójcik mówił o walce całego narodu polskiego z hitlerowskim najeźdźcą, o roli PPR, która jako jedyna z sił walczących w kraju była zdolna wysunąć program odpowiadający naszym interesom narodowym i społecznym.

Nawiązując do obecnej sytuacji tow. Wójcik mówił o odradzającym się militaryźmie niemieckim, o walce narodu wietnamskiego o swoją wolność, o izraelskiej agresji na kraje arabskie. W imię wielkiej sprawy pokoju — mówił tow. Wójcik — wyrażamy nasze pełne poparcie dla polityki obozu socjalistycznego, dla polityki Związku Radzieckiego, naszej partii i rządu.

Głucho brzmią werble. Na apel poległych wzywani są polegli i zamordowani mieszkańcy Michniowa. Trzykrotny salut czci ich pamięć.

Zebrani uchwalają rezolucję. Czytamy w niej m. in.: **Zgromadzeni na wielkiej manifestacji społeczeństwa Ziemi Kieleckiej, w 25 rocznicę męczeńskiej śmierci ponad 200 mieszkańców wsi Michniów uchwalamy: Z okazji obchodów 25 rocznicy Ludowego Wojska Polskiego oddajemy hołd poległym i cześć tym, którzy na partyzanckich szlakach wytyczali drogę do wolności. Pomni okropności wojny wołamy: — Nigdy więcej wojny! Nigdy więcej faszyzmu! Domagamy się zaprzestania wojny w Wietnamie, domagamy się wycofania wojsk izraelskich z okupowanych terenów arabskich. Usilnie protestujemy przeciw ko odradzaniu się faszyzmu w NRF. W pełni popieramy dążenia naszej partii i rządu PRL do międzynarodowego odprężenia i pokoju.**

Po okolicznościowym programie artystycznym przedstawicieli artystów kieleckich delegacje udały się na cmentarz pomordowanych, gdzie złożono wieńce i wiązanki kwiatów.

Do uczestników michniowskiej manifestacji nadesłał telegram przewodniczący Rady Pomników Walki i Męczeństwa, szef Urzędu Rady Ministrów tow. Janusz Wieczorek.

Oto treść telegramu:

Z prawdziwym żalem komunikuję, że niestety bardzo pilne prace nie pozwalają mi na osobistą uczestniczenie w tej podniosłej uroczystości jaką są obchody ćwierćwiecza pacyfikacji Michniowa. Wielka antywojenna manifestacja jest nie tylko wyrazem pamięci o niewinnych ofiarach faszyzmu, nie tylko hołdem jaki składamy wszystkim tym, którzy polegli w walkach z najeźdźcą lub zamordowani zostali przez hitlerowskich siepaczy. Będzie ona stanowić jeszcze jeden wyraz uczuć społeczeństwa polskiego, które zachowując w sercach i umysłach na zawsze pamięć o wyzwoleńczej walce narodu, o straszliwych cierpieniach jakie sprowadziły na nas zdradziecka napaść i okupacja hitlerowska — dziwione jest niezłomną wolą zachowania pokoju, i zgrozę, protestuje przeciwko wszelkim próbom rozpalania nowej pożogi wojennej, przeciwko odwetowym nerwowościom nostalgików z NRF. W tragicznej historii lat okupacji straszliwe dzieje Michniowa są jeszcze jednym dowód hitlerowskiego hudobójstwa, to potwarna przestroga i ostrzeżenie przed tym co to jest faszyzm.

Bestialskiej rzezi Michniowa dokonał oddział hitlerowskiej ss-mańdarmerii pod dowództwem kpt Gerulfa Mayera. Zbrodniarz ten aresztowany został dopiero rok temu i wkrótce ma stanąć przed sądem w Austrii. Chcemy wierzyć, że do sumienia i umysłów sędziów który rozstrzygać będą sprawę Mayera dotrze głos, który dziś rozlegnie się ze spuścizny tego Michniowa. (wk)

Delegacja gospodarcza Jemenu Południowego przybyła do Polski

W dniu 14 lipca br. przybyła do Polski rządowa delegacja gospodarcza Ludowej Republiki Jemenu Południowego, na czele której stoi minister rolnictwa Mohamed Awad Bananem.

W skład jej wchodzą m. minister transportu Chibas Ghanem, minister finansów — Faray Fayed Ben Zhanem oraz wicemiminister rolnictwa — Ahmed Saleh Asheer.

Święto narodowe Francji pod znakiem zamieszek

PARYŻ PAP. Nowe demonstracje, nowe zamieszki i walki uliczne między studentami a policją zbiegły się z obchodami święta narodowego Francji — dnia 14 lipca.

W nocy z soboty na niedzielę doszło do normalnych walk ulicznych między demonstrantami a policją. Policja użyła gazów łzawiących i pałek. Około 20 osób odniosło rany, w tym 6 policjantów. Liczba zatrzymanych podaje się na około 40 osób.

Do zajść doszło w chwili, kiedy policja usiłowała rozpędzić kilkuset studentów zgromadzonych na Placu Bastylii. Studenci nieśli sztandary czerwone i czarne. Protestowali oni przeciwko temu, by święto narodowe Francji było tylko „świętem czołgów", „Będziemy kontynuować walkę" — skandowali studenci. Demonstranci wznosili w niektórych punktach miasta barykady, a następnie podpalali je. Dopiero w godzinach rannych w niedzielę zapanował spokój.

Na Champs Elysees odbyła się w niedzielę przed południem defilada wojskowa, która odbierał prezydent Francji de Gaulle. Premier Couve de Murville i jego ministrowie zajęli również miejsca na trybunie honorowej. W defiladzie wzięło udział około 5 tys. żołnierzy. Ulewny deszcz sprawił, że defilada, w tym czasu oficjalną część uroczystości z okazji 14 lipca, skrócono o godzinę.

Aroganckie wystąpienia Kiesingera i Straussa na zjeździe CSU w Monachium

MONACHIUM PAP. W sobotę po południu zakończył w Monachium swoje dwudniowe obrady kolejny zjazd CSU. Impreza ta, jak chyba żadna inna dotąd, upłynęła pod znakiem hałaśliwie formułowanych i aroganckich ataków przeciwko układowi o nierozprzestrzenianiu broni atomowej oraz przeciwko uznaniu wyników II wojny światowej i zmian, jakie pociągnęły one za sobą w Europie.

Strauss i Kiesinger wspólnie uderzyli w jeden znamienny ton: NRF jest jedyną wielką potęgą przemysłową w Europie i jako taka ma prawo żądać, aby traktowano ją w sprawach politycznych z należytym szacunkiem. Podkreślił to szczególnie mocno Strauss, oświadczając przy burzliwym aplauzie uczestników wiecu, że bońska polityka zagraniczna jest determinowana przez potęgę gospodarczą NRF. Wskazując na konieczność wyzwolenia się od iluzji w dziedzinie polityki zagranicznej Strauss stwierdził: „Znajdujemy się w stałej walce o wysunięty przyczółek berliński, w walce o bezpieczeństwo Niemiec w świecie, w ustawicznych zmaganiach o naszą jedność..."

Nawiązując do żądania w sprawie złożenia przez NRF podpisu pod układem o nierozpowszechnianiu broni atomowej, Strauss polemizował z poziomami niektórych kół socjaldemokratycznych, jako by „każdy dzień zwłoki pomniejszał wagę i znaczenie podpisu NRF pod tym układem". Wypowiedzi Straussa i wynikające stąd wnioski wywołały ówczię kilkutysięczny tłumu.

Następnie głos zabrał kanclerz NRF, Kiesinger. Stwierdził on m. in., że zasadniczym zadaniem bońskiej polityki zagranicznej jest „przezwyciężenie status quo". Jednocześnie zaatakował niezwykle ostro Związek Radziecki za to, że żąda uznania istniejącego w Europie stanu rzeczy. Kiesinger określił jako „kapitulację" — uznanie istnienia dwóch suwerennych państw niemieckich, granicy na Odrze i Nysie, nieważności układu monachijskiego od początku jego istnienia, zobowiązanie się do podpisania układu o nierozpowszechnianiu broni atomowej i pogodzenie się na zmianę statusu Berlina zachodniego. „Tej kapitulacji nie przyjmiemy i nic nie zmusi mnie do tego, aby ją podpisywać!" — podkreślił Kiesinger.

W demagogiczny sposób Kiesinger podkreślał potrzebę umocnienia sojuszu militarne go Europy zachodniej, mówiąc: „Aby prowadzić politykę pokojową, należy być silnym. Ten, kto jest słaby, nie może prowadzić ani polityki pokojowej, ani żadnej innej. Ten musi się ugiąć, a my nie chcemy się uginać".

Warto wskazać — jak pisze korespondent PAP, red. Cz. Jackowski — że w trakcie zakończonego w sobotę zjazdu CSU, zarówno Strauss, jak i Kiesinger oraz inni mówcy, wskazując na „proces liberalizacji" w Czechosłowacji, dopatrywali się w tym rozwoju rezultatu dotychczasowej bońskiej polityki wschodniej.

Nie będzie prądu

Zawiadamiamy, że 17 i 18.VII. 1968 r. w godz. od 7 do 18 będzie przerwa w dostawie energii elektrycznej w Cedynie i na Św. Krzyżu — a powodu przebudowy linii 15 kV.

W dniach od 15 do 20.VII.1968 r. w godz. od 7 do 15 w Brzeziniskach 1 i 11 II oraz w Ciekocinach.

Przerwy spowodowane będą wykonywaniem prac na linii nisko- i wysokiego napięcia przez pracowników Rejonu-Teren. 2668-k.

SPROSTOWANIE

W przetargu Kieleckich Zakładów Wyrobów Metalowych — wydrukowanym w dniu 12. VII. 1968 r. na wykonanie uszczelek typu „O" i Simmera, wkradł się błąd korektorski. Oferty należy składać do 20 lipca 1968 r. a nie do 28 lipca br. jak wydrukowano. Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w dniu 21 lipca, o godz. 12. 2505-k

Posiedzenie Sejmu

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

Projekt ustawy o pracownikach rad narodowych przedstawił Izbie pos. Franciszek Szczerbal. Projekt ustawy określa nowy sposób regulacji prawa i obowiązki 120 tys. pracowników rad narodowych, od nie z rolą, funkcją i rangą pracowni w naszym ustroju państwowym.

Drugi projekt ustawy, który zreferuje Izbie pos. Mieczysław Gałewski, dotyczy ustanowienia medalu „Siły Zbrojne w Służbie Ojczyzny". Ma to być odznaczenie państwowe nadawane przez Radę Państwa na wniosek ministra obrony narodowej, wyłącznie żołnierzom zawodowym i pracownikom cywilnych administracji wojskowej za długoletnią, nienaganną służbę lub pracę w siłach zbrojnych.

Trzeci projekt ustawy, dokonujący zmiany w ustawie o remontach i odbudowie zreferuje Izbie pos. Krystyna Biernacka. Projekt ten reguluje m. in. pewne problemy związane z zabudową nadzorczych dzielnic miast.

Projekt przewiduje, że jeśli w wyniku dokonanego ze środków państwowych uproszczonego zabudowy nastąpi zniszczenie budynków lub połączenie urządzeń budowlanych przeznaczonych dla potrzeb ogółu mieszkańców — to wtedy obiekty te oraz tereny i urządzenia budowlane z nimi związane mogą być przejęte na własność państwa za odpowiednim odszkodowaniem. Proponowana nowelizacja umożliwi również wykonanie przez państwo remontów kapitalnych domków jednorodzinnych i małych domów mieszkalnych, których stanem technicznym nikt się dotąd nie interesował m. in. dlatego, że właściciele w nich często nie mieszkają.

Kierunek — modernizacja

35 mln zł na rozbudowę Sandomierskiej Stoczni Rzecznej

Stocznia Rzeczna w Sandomierzu liczy sobie już 80 lat. Założona została na potrzeby wojsk austriackich. Od tego czasu różne przechodziła koleje, ale w ostatnich latach przeżywa swój renesans. Wychodzące bowiem coraz ważniejsze zamówienia na potrzeby naszej gospodarki. Niezależnie od przeprowadzania remontów różnych jednostek pływających wykonuje także przystanie pływające, barki, łodzie. Nowością są produkowane w Sandomierzu pływające kafary oraz baty dla ustawów. Odbiorcą jest Przedsiębiorstwo Robót Czerpalnych i Podwodnych w Gdańsku. To jednak jeszcze nie wszystko. Czynione są starania o podjęcie produkcji tysiątonowych barek pokładowych. Uzalenie na to jednak jest od rozbudowy stoczni, a zwłaszcza pochylni. Nastąpi to około 1970 roku. Dokumentację techniczną przygotowuje Biuro Projektów Budownictwa Morskiego w Gdańsku. Koszt inwestycji mającej na celu poważne zwiększenie produkcji, wynosi ok. 35 mln zł. Za pieniądze te rozbudowane zostaną pochylnie, jak i zakupione będą nowoczesne obrabiarki. W projekcie jest podjęcie produkcji taboru pływającego dla żeglugi śródlądowej krajów sąsiadujących z Polską.

(mak)

Pozytywny mariaż

DOKOŃCZENIE NA STR. 2

Warto także nadmienić, że Zakład Doskonalenia Zawodowego w Kielcach, który w tej dziedzinie posiada duże doświadczenie, szkoli rocznie ponad 17 tysięcy osób w różnych zawodach. Ośrodki szkoleniowe ZDZ zlokalizowane są zarówno w miastach większych, jak i małych miejscowościach, nie objętych siecią szkół państwowych. Uczestnicy kursów zdobywają kwalifikacje nie tylko w tradycyjnych zawodach, lecz także mniej znanych, nie mających oparcia w szkolnictwie.

Stąd też, biorąc za podstawę doświadczenia ZDZ i jego bazę szkoleniową oraz możliwości techniczne, należy spodziewać się, że ten mariaż przyniesie korzyść przede wszystkim szkolonym na kursach organizowanych dotychczas przez Towarzystwo Krzewienia Wiedzy Praktycznej.

Nasz Komentarz (II)

W obliczu V Zjazdu

Z perspektywy lat wyraźniej można rozpoznać niebezpieczeństwa, które zagrażają władzy ludowej ze strony rewizjonizmu i reakcji, chociaż nie ma dziś w Polsce klas wyzyskujących. Wydarzenia rozgrywające się codziennie w Wietnamie, na Bliskim Wschodzie w wyniku agresji izraelskiej, w Europie, w miarę odradzania się sił hitleryzmu i militaryzmu w NRF oraz rządy gwałtu i awanturnictwa politycznego w USA nie pozwalają na samouspokojenie. Rozbicie imperializmu w świecie dosadnie przekonywują, że frontyę klasowych starć nie zamykają się dziś w granicach jednego państwa. Socjalizm choć zwycięski, choć ostatecznie pokonał swych wrogów wewnętrznych, może być zagrożony z zewnątrz. Siły imperializmu prowadzą nie przebierającą w środkach „wojnę psychologiczną", zmierzającą do osłabienia i rozbicia obozu socjalistycznego. Nie małą rolę w tych rachubach spełnia rewizjonizm, odmiana współczesnej myśli burżuazyjnej oraz nacjonalizm. Stąd obowiązek nie tylko każdego członka partii, ale obywatela, walki z rewizjonizmem, nacjonalizmem i wszelką reakcją.

Patrioryzm i umiłowanie ojczyzny ludowej, potęgujące siły naszego narodu, powinny iść w parze z głębokim poczuciem więzi internacjonalistycznej z krajami socjalistycznymi, a przede wszystkim z naszym wiernym sojusznikiem Związkiem Radzieckim. Pogłębienia wymaga internacjonalistyczna więź z wszystkimi walczącymi o wolność i sprawiedliwość społeczną przeciwko imperialistom. Sprawy te nabierają szczególnej doniosłości w przededniu narady partii komunistycznych i robotniczych, która zbierze się w Moskwie jeszcze w roku bieżącym.

Wydarzenia marcowe postawiły z całą siłą na porządku dnia kwestię patriotycznego i socjalistycznego wychowania młodzieży. Wynikają stąd odpowiedzialne zadania dla organizacji partyjnych i społecznych, dla nauczycieli i pedagogów, ludzi sztuki i kultury, dla nas wszystkich. Tezy Komitetu Centralnego formułują w tej sprawie szereg ciekawych propozycji. Istotnym elementem, dotychczas niedocenianym, jest wychowanie przez pracę.

Bogaty jest zasięg zawartych w tezach zagadnień naszego życia gospodarczego. Tylko w zarysie zdołano ująć perspektywy przyszłego planu pięcioletniego. Wynika to z braku wielu ustaleń uzależnionych od porozumień z krajami, z którymi współpracujemy. Jasno zostały jednak wytknięte kierunki naszego rozwoju w najbliższych latach. Na czoło wysuwają się sprawy eksportu, większej efektywności inwestycji, zaopatrzenia rynku, postępu technicznego i wydajności pracy. Zwraca się uwagę na potrzebę poprawienia sytuacji w zakresie budownictwa mieszkaniowego, usług i gastronomii. Tezy zapowiadają dalszy postęp w metodach kierowania i zarządzania gospodarką. Podstawą będzie tu właściwe skojarzenie centralnego planowania z inicjatywą przedsiębiorstw, oparte o rachunek ekonomiczny. Już w niedługim czasie — do końca 1970 roku — możemy oczekiwać wzrostu dobrego, zgodnego wewnętrznie, systemu ekonomicznego. Jeśli uwzględnić doświadczenia innych krajów socjalistycznych w tym zakresie oraz niemałe kłopoty, które tam występują, rozważne propozycje zawarte w tezach budzą zaufanie. Szczególne znaczenie będą miały przewidziane w tezach propozycje skrócenia ilości godzin pracy w tygodniu oraz przejście do bardziej sprawiedliwego systemu urlopowego.

Perspektywy zarysowane w tezach pozwalają spojrzeć w przyszłość narodu ze spokojem i nadzieją. Wcielenie ich w życie wymaga jednak skupienia wysiłku całego społeczeństwa, dalszego skonsolidowania go wokół partii. Wielkie zadania ma tu do spełnienia front propagandy. Tezy krytycznie stwierdzają, że dotychczas całokształt działalności propagandowej i ideologicznej w naszym kraju był ukierunkowany zazwyczaj głównie na ogólnowalsi się głównie wokół zadań bieżących. Partia powinna poświęcać daleko więcej, niż dotychczas uwagi propagowaniu zasadniczych, decydujących o postawie i światopoglądzie człowieka ideałów socjalistycznych.

Istotnym warunkiem skutecznej izolacji elementów rewizjonistycznych i reakcyjnych w społeczeństwie jest ożywienie działalności wszystkich ogniw Frontu Jedności Narodu. Stwarza on wszelkie warunki dla rozwoju inicjatywy nie tylko członków partii, ale również innych stronnictw oraz obywateli bezpartyjnych, zarówno wierzących jak i niewierzących. Możliwości w tym zakresie zabezpiecza prawa wszystkim PZPR. „Jako partia polityczna, kierująca budową socjalizmu i opierająca się na ideologicznych zasadach marksizmu-leninizmu — mówi się w tezach KC — jest ona reprezentacją polityczną wszystkich tych obywateli naszego kraju, którzy niezależnie od swego stosunku do religii popierają nasz socjalistyczny program polityczny i gotowi są uczestniczyć w jego realizacji". Istotną rolę w aktywizacji społeczeństwa mają do spełnienia organizacje społeczne. Przede wszystkim organizacje reprezentujące klasę robotniczą, jak związki zawodowe, organizacje samorządu robotniczego oraz spółdzielczego.

Okres dzielący dwa zjazdy PZPR zaznaczył się ogromnym rozwojem jej szeregów. Przybyło w tym czasie 640 tysięcy kandydatów. Nakłada to na organizacje partyjne obowiązek ukształtowania ideologicznego i politycznego oblicza tych nowych, przeważnie młodych wiekiem, towarzyszy. Jest komu pracować dziś w naszej partii. Jej aktyw oblicza się na 270 tysięcy osób. Jest to siła ogromna.

Tezy wysuwają poważne wymagania pod adresem organizacji partyjnych w zakresie polityki kadrowej, które musi stale towarzyszyć właściwa ocena ludzi, ich kwalifikacji politycznych i rzeczowych do sprawowania zleconych im funkcji. Tezy podkreślają duże znaczenie wychowawcze zabrań partyjnych. Powinny one służyć bardziej, niż dotychczas rozwojowi życia ideologicznego i związanej z nim swobodnej wymianie poglądów.

Tezy uchwalone na XII plenum KC stanowią — jak powiedział tow. Wł. Gomułka zamykając obrady — program partii na okres międzyzjazdowy. Do chwili, gdy zostaną one zatwierdzone przez V Zjazd, są one podstawą jak najszerszej dyskusji i wymiany zdań wszystkich członków partii i bezpartyjnych.

Jak przystoi na partię kierującą się zasadami marksizmu-leninizmu w teorii i w działaniu, która posiada na swym koncie tak chlubny dorobek historyczny i nieprzemijające zasługi dla narodu, przygotowując program dalszego działania i rozwoju ojczyzny, podejmuje krytycznej analizie okres minionych zwrace się ona do swoich mandatariuszy o opinię. Sprawą honoru każdego członka partii jest aktywnie uczestniczyć w rozpoznającej się właśnie wielkiej dyspucie. Nie powinno w niej zabraknąć nikogo, kto uważa się za komunistę, kto poczuwa się do współodpowiedzialności za losy ojczyzny, za przyszłość socjalizmu w Polsce.

W SKRÓCIE

RALPH ABERNATHY ZAPOWIADA DALSZĄ AKCJĘ

● WASZYNGTON. Przywódca amerykańskich Murzynów, pastor Ralph Abernathy, został w sobotę wolnym z więzienia, w którym przebywał przez 30 dni, ska rany za udział w demonstracji przed gmachem Kongresu w Waszyngtonie. Po opuszczeniu więzienia pastor Abernathy oznajmił że niezwłocznie wznowi kampanię w skali ogólnokrajowej i że w poniedziałek poda do wiadomości publicznej bliższe szczegóły tej akcji.

PRZED ROZPOCZĘCIEM OBRAD KOMITETU ROZBROJENIOWEGO

● GENEWA. 18 lipca wznowione zostaną w Genewie obrady Komitetu Rozbrojeniowego 17 Państw (Francja nie bierze udziału w Konferencji). Dwaj współprzewodniczący konferencji, przedstawiciele ZSRR i USA — A. Roszczin i W. Foster powrócili już do Genewy i w sobotę odbyli pierwsze nieoficjalne rozmowy, dotyczące ustalenia porządku dziennego obrad.

NAPIĘCIE W REJONIE SAJGONU

● SAJGON. — Z Wietnamu donoszą, że w rejonie Sajgonu panuje stan najwyższego napięcia. Amerykanie spodziewają się ofensywy patriotów południowowietnamskich. Amerykański rzecznik wojskowy oświadczył, że partyzanci zgrupowali wokół Sajgonu potężne siły. Amerykanie zwiększyli swoje siły do dwóch dywizji w centrum Sajgonu oraz szeroki dywizji rozmieszczonych wokół miasta.

AMNESTIA WE FRANCJI

● PARYŻ. — Prezydent de Gaul, w ogólnej amnestii, z której skorzystało 12 osób w tym były generał Salan i były pułkownik Argoud — przywódcy puczu algierskiego.

OŚWIADCZENIE U THANTA

● NOWY JORK. Sekretarz generalny ONZ U Thant spotkał się w sobotę z dziennikarzami po powrocie z dwutygodniowej podróży do Europy, podczas której konferował z uczestnikami rozmów pokojowych, zarówno z USA jak i DRW. U Thant oświadczył, że nadal jest przekonany, iż całkowite zaprzestanie przez Amerykanów bombardowań DRW stanowiłoby konkretny krok w kierunku przywrócenia pokoju w Wietnamie. Zdaniem U Thanta, rozmowy w Paryżu będą trwały dość długo. Sekretarz generalny ONZ ma również wątpliwości, czy apele o zaprzestanie ognia w Wietnamie spotkają się z oddźwiękiem. (f.)

Tow. ZYGMUNTOWI NOWAKOWI
z powodu śmierci
SYNA
wyrazy głębokiego współczucia
składają
tow. OOP Nr 23 przy KW MO
1699-g

Koleżance WIESŁAWIE NOWAK
wyrazy głębokiego współczucia
z powodu zgonu
SYNKA
PIOTRUSIA
składają
Dyrekcja, Rada Zakł. Koleżanki i Koledzy z MHM Kielce
2607-k

Wyrazy głębokiego współczucia
dr SŁAWOMIROWI KACZMARSKIEMU
z powodu śmierci
SYNA
składają pracownicy
San.-Epidu w Ostrowcu
3588-Os

CO, GDZIE, KIEDY?

Dziś poniedziałek — 18 lipca. Szymiony Henryka i Włodzimierza. Słońce wschodzi o godz. 3.32, a zachodzi o godz. 19.31.

KIELCE

TEATR IM. S. ŻEROMSKIEGO w Kielcach.

KINA

„Romantica" — „Bohaterowie Pelemarku" — ang. pan. kol. I. 14, g. 13.30, 15 i 20.30.

„Moskwa" — „Old Surehand" — jugosł. pan. kol. I. 11, g. 16, 18 i 20.

„Warszawa" — „Pokochajmy się" — USA, pan. kol. I. 14, g. 11, 15.30, 17.45 i 20. „Drugi brzeg" — polski, I. 13, g. 13.30.

„Bajka" — „Panienka z okienka" — polski, pan. kol. I. 12, g. 16 i 18.

„Skałka" — „Jak zdobyto Dzikiego Pachołka" — USA, pan. kol. I. 16, g. 16.30 i 18.

„Jesinie" — „Powrót na ziemię" — polski, pan. I. 16, g. 10, 16.

„Robotnik" — nieczynne.

„Górnik" (Radzik) — „Gdy miłość przemija" — jugosł. I. 16, g. 18.30.

KRYTA PŁYWALNIA — nieczynna.

APTEKI: Dyżur pełni apteka nr 107 przy ul. Sienkiewicza i apteka nr 1 przy ul. Buszka 17/19.

Informacja telefoniczna o lekach w godz. od 8.00 do 14.30, w soboty od godz. 8.00 do 13.00 — telefon nr 55-32.

MUZEUM I WYSTAWY:

Museum Świętokrzyskie — plac Partyzantów 5—6 wystawy stałe i czasowe — nieczynne.

Klub Dziennikarza — wystawa fotografów Pawła Pierściońskiego.

Klub MPiK — wystawa reprodukcji malarstwa polskiego Dzia wystawa fotografów pt. „50 lat Armii Radzieckiej" (czytelnia cicha). Wystawa fotografów pt. „Władysław Szymoń" Hotel Klubowy.

TELEFONY: Pogotowie Ratunkowe 66, Pogotowie Milicyjne 97, Pogotowie WUW 55-33, Straż pożarna 98, Pogotowie Energetyczne 46-56, Komenda MO 55-11, Pogotowie wodne — hasał. 53-40, Poszt. inf. o usług. 411. Hotel Centralny 90-64. Informacja kolejowa 61. Pogotowie wodociągowo - kanalizacyjne i elektryczne MPiMK 97-96. Pogotowie gazowe 25-35 i 25-43. Pomoc Drogowa PZM 35-36.

POSTOJE TAKSÓWEK:

Pl. Dzierżyńskiego Stalingradu 20-70, dworzec kolejowy 46-35, taksówki bagażowe, ul. Świętokrzyska 20-16.

W RADOM

KINA

„Bałtyk" — „Dzień Gniewu" — hiszp. I. 16, kol. pan. g. 15,18, 20,00 i 18,45.

„Przyjaźń" — „Wątła nić" — USA, I. 16, kol. pan. 15,30, 17,30, 19,30.

„Nil" — „Wojenkie, wojenkie" — rum. I. 14, g. 17,00, 19,30.

„Odeon" — „Remor" — włoski, I. 15, g. 19,30 „Jeziora Plemiągów" — meksyk. I. 7, g. 15,30 i 17,30.

APTEKI:

Apteka nr 11 ul. Traugutta 65. Informacja telefoniczna o lekach w godz. 8.30—18.30, tel. 255-66

TELEFONY: Straż Pożarna 68, Pogotowie Ratunkowe 66, Pogotowie Gazowe 324-35, Pogotowie Sieci Elektrycznej 97-31, Komenda MO 251-55, Pogotowie Milicyjne 97.

POSTOJE TAKSÓWEK:

przy ul. Grodzkiej 250-35, przy pl. Konstytucji 226-35, przy dworcu 225-35, przy ul. Żwirki i Wigury 414-10.

OSTROWIEC

Hutnik" — „Kobieta jest bestią" — prod. francuskiej, panorama od 18, g. 15,30, 17,45 i 20.

„Prasodowik" — „Gra uomo" — prod. hiszpańskiej, od lat 18, g. 17 i 19.

Apteka nr 60, Sienkiewicza 34.

OPATÓW — „Odra" — „Życie małżeńskie" II cz. „Ona" — prod. francuskiej, od lat 16.

SANDOMIERZ — „Wisła" — „Świat gwiazd" — prod. polskiej, od lat 16, g. 13.30, 17.45 i 20.

SKARZYSKO

„Wolność" — Fabryka niezmierzalnych", ang. pan. od l. 16, godz. 13.30, 17.30 i 19.30.

„Świt" — „Nie przyszłaj mi kwiatów", USA, kol. od l. 14, godz. 17 i 19.

STARACHOWICE — „Star" — „Moj przyjaciel delfin", USA, kolorowy od lat 7, godzina 17; „Druga prawda", franc. pan. kol. od l. 16, godz. 19.15.

IŻA — „Zamek" — „Skrytobójcy", NRD, od l. 16, godz. 17 i 19.

SZYDŁOWIEC — „Górnik" — „Królowa stacji benzynowej", radz. kol. od l. 11.

BUDZYN: „Milenium" — „Dzwonik z Notre Dame", franc. pan. kol. od l. 16, godz. 19.

APTEKI:

SKARZYSKO, nr 46, ul. Artecka 7; telefon — 527;

STARACHOWICE nr 30, ul. Żeromskiego 35;

Pogotowie energetyczne Skarzysko tel. 642.

SZKOŁY

KORSKIE — „Antycyme — „Dwony dla bogów" — czeski, I. 16, g. 16,30 i 19.

„Pegas" — „Kasia Ballou" — USA, kol. I. 14, g. 15,30, 17,00 i 20.

OPOCZNO — „Rutnik" — „Ścisna czarownic" — polski I. 14, g. 17.

„Tęcza" — „Wojna i pokój" — I i II z. radz. pan. kol. I. 14.

PRZEDBORZ — „Prasodowik" — „Doktór Freud" — USA, I. 14, g. 17 i 19.

POŁNOC

BIAŁOBRZEGI — „Pilica" — „Tygrys lubi świeże mięso" — Francuski, I. 16, g. 18 i 20.

KOZIENICE — „Bałtyk" — „Wilcze echa" — polski, I. 14, g. 17.30 i 19.30.

PIONKI — „Chemik" — „Dzieje Nawarony" — ang. I. 14, g. 17.

WOLBRZ — „Świt" — „Zywot Mateusza" — polski, I. 16, g. 18 i 20.

LIPSKO — „Sarotta" — Quen tin Durward" — USA I. 14, g. 19 i 18.

POWIEŚCI

UMIENIN — „Pomiędź" — „Niebiany Wiking" — USA, pan. kol. I. 11, g. 17 i 19.

KAŹMIERZA W. — „Uciecha" — „Pollyanna" — USA, kol. I. 12, g. 14,00. „Amerykańska żona" — wł. pan. kol. I. 14, g. 17 i 19,30.

STASZÓW — „Syrena" — „Grynszpan" — węgierski, kol. I. 14, g. 16, 18 i 20.

NAD NIDĄ

PEDREJÓW — „Gdynia" — „Młodzi pięć młodości" — USA, pan. I. 16, g. 16,30, 17,30 i 19,30.

PIRCZÓW — „Bajka" — „Zbiór bisentyjskiego kupca" — czeski, pan. I. 14, g. 14,00, 16,45 i 18, I. 15.

WŁOSZCZOWA — „FOK" — „Wilcze echa" — polski, pan kol. I. 14, g. 17 i 18,15.

UWAGA! Kierownictwo kina zastrzega sobie ewentualną zmianę programu oraz terminu wyświetlenia filmów.

RADIO i TV

PROGRAM I

na fali 1322 m i UKF 70,71 MHz

7.15 Piosenka dnia. 7.40 Radio-problemy. 8.30 „W Jesienczanach". 9.00 Arch. dla dzieci. 9.35 Melodie operetkowe 10.00 „Rzeki płoną" fragm. pow. 10.30 Muzyka ludowa. 11.00 Mówi dr Zahradzki. 11.00 Melodie znad Wisły 11.45 Porady dryń. 12.00 Fragmenty oper. 13.00 Zesp. regionalny. 14.00 „Bądź wesoły i zaśpiewaj". 15.03 Z życia Związku Radzieckiego. 15.30 Aud. dla dzieci. 16.00 — 16.40 POPOŁUDNIA Z M. GOŁDOŃCIA. 16.40 Z księgarskiej lady 16.50 J. Nowakowski. 16.40 Konc. Cant. Kom. Art. WP. 18.30 „Czas i ludzie". 19.30 Koncert 21.10 Melodie rozrywkowe. 21.35 „5 minut o wychowaniu". 21.40 Kolejdoskop kulturalny. 22.30 Nowa piosenka 23.10 Arcydzieła Bacha. 23.46 Trio O. Petersona. 0.10 Program nocny.

PROGRAM II

na fali 301,5 m i UKF 70,40 MHz

8.40 Public. międzynarodowa. 9.15 Muzyka. 9.35 Gra Poznańska „15" Red. 9.15 Piosenka dnia 9.45 „Fala 50". 8.45 Ork. Dyn. 8.55 Muzyka baletowa. 10.35 „Podów" — opow. 10.45 Utwory Moniuszki. 11.30 Pieśni Gilera i Szaporina. 12.00 Słynne ork. rozrywk. 12.35 „Dwadzieve gody" — fragm. pow. 13.40 Koncert. 14.40 „Krzyżacy" — fragm. 15.00 Koncert. 15.30 W różnych rytmach. 16.45 „Nowości płyt." 16.55 „Widnokrąg". 18.45 Pieśni hiszp. 18.07 „Tylko na gitarach". 19.30 „Krótki we mgle" — opow. 20.05 Jazz. 20.35 Notatnik kult. 20.50 Zespół Armii Radzieckiej im. Aleksandrowa. 21.30 Ballada Pt. 23 Bacz. 22.00 Opracowania muz. starych mistrzów. 22.15 Aud studencka. 23.30 Melodie na dobranoc.

PROGRAM III

na UKF 70,40 MHz

17.00 Quodlibet. 17.30 „Mój syn morderczyni" — pow. 18.00 Ekspresem przez ...viat. 18.05 Tydzień na UKF. 18.30 Gawęda. 18.50 Bach na gitarach. 19.00 „Potop"— odc. 2 19.30 Ludzie kabaretu — J. Przybora. 19.45 Pogwarki u Szymona. 20.30 Almanach Magistera Mola. 21.00 Magazyn Morski. 21.30 Dirty Blues Band. 21.45 Opera tygodnia. 22.05 Fakty dnia 22.07 „NO TO CO?". 22.15 „Nie czytaliście — to posłuchajcie". 22.35 Powracająca Indonjka. 23.05 „Muzyka nocą".

PROGRAM LOKALNY

na fali 202,2 m i UKF 70,49 MHz

8.35 „Świtnych kłopotów ciąg dalszy" — audycja Jana Gooa. 9.15 Kielecki Dziennik Radiowy. 16.45 Kielecki Dziennik Radiowy — audycja K. Dulekońskiej. 17.45 „Niebezpieczeństwa w handlu" — komentarz S. Chmielewskiego 17.50 Gra Zespół Rozrywkowy Rozgłośni Gdańskiej. 18.05 Kielecki Dziennik Radiowy. 18.15 „Ruszamy przebojów". 18.55 Radio-reklama.

TELEWIZJA

18.10 Program dnia 18.15 Koncert pieśni białoruskich (z Mińska) 17.16 Wiadomości Dziennika TV 17.30 „Tramp" 17.40 „Narodziny tańca" — film TV prod. radzieckiej (cz. II) 18.10 „Wakacje dla wszystkich dzieci" 18.30 „Eureka" 18.05 „Satyrik słowa" — program publicystyczny 18.30 Dobranoc 19.05 Dziennik TV 19.00 „Na Śląskim Wzgórzu" — TV rajd reporterski po Ziemi Opolskiej 20.40 Teatr TV: Leon Kruczkowski — „Niemcy" 22.15 „Klisze" — magazyn aktualności filmowych. 23.40 Dziennik TV.

Na młodszego brata...

Coraz głośniejsze i powszechniejsze są wołania załóg fabrycznych niezadowolonych z dotychczas dostarczanej odzieży ochronnej i roboczej. Nie ma zebrania związkowego, na którym nie mówiono by o tym istotnym i bardzo dokuczliwym problemie. Najgorsze jednak jest to, że od lat mówi się o tym, a mimo to słowa krytyki i skargi nie docierają, gdzie trzeba i nie przynoszą zmian na lepsze.

W naszym województwie sprawa ta tym silniej wypłynęła na światło dzienne w ostatnim okresie, bowiem w runkami ludzi pracy zajęła się wojewódzka instancja partyjna. W toku przygotowań do plenarnego posiedzenia okazało się, jak duże są w tej mierze zaniedbania, jak wielje jest dokuczliwe zjawisko. Szczególne miejsce przypada odzieży roboczej i ochronnej. I o niej dziś na podstawie radomskich doświadczeń słów parę.

W Radomskiej Wytwórni Telefonów zgodnie z zarządzeniem zjednoczenia wydaje się odzież i obuwie robocze, które następnie natychmiast wędruje na targ. Nikt tego nie chce nosić. Buty są za ciężkie. Bardzo nie wygodne. Odparzają nogi. Kobiety z tego obuwia po prostu drwią.

Dyrekcja, aktyw związkowy niejednokrotnie zgłaszano wały zjednoczeniu istnienie tego problemu. Reakcji nie było żadnej. Dopiero, kiedy egzekutywa KM PZPR w Radomiu na swym posiedzeniu wyjazdowym analizowała w fabryce warunki pracy załogi, jeden z dyrektorów zjednoczenia zobowiązał się publicznie do załatwienia tego kłopotu fabryki. Obiecał uwzględnić postulat przygotowania odzieży i obuwia, według wzorów opracowanych w zakładzie i wykonanych w oparciu o aktualne potrzeby i specyfikę przedsiębiorstwa.

A oto, co na omawiany temat czytamy w jednym z oficjalnych pism Radomskich Zakładów Mięsnych Ogniotrwałych:

„Duże trudności stwarza odpowiednie zaopatrzenie na bardzo biednego brata. Ubranie wyglądają okropnie. Materiał kurczy się nierównomiernie, jeden rękaw często jest dłuższy od drugiego. Kolory zmieniają się na brudną, nieładną. Robotnicy wyglądają w tych strojach często wręcz humorystycznie. Szczególnie dotkliwie odczuwają to kobiety. Praca w takiej odzieży jest utrudniona, a często wręcz niemożliwa.

Radomska Fabryka Wyrobów Emaliowanych skarży się dodatkowo na fatalną jakość rękawic ochronnych. Są sztywne, nietrwałe, niewygodne. Fabryka notuje sporo wypad ków przy pracy, powstałych na skutek złej odzieży ochronnej. Co to więc za odzież, która ma chronić, a nie chroni życia i zdrowia robotników?

Podobne refleksje wynieśliśmy z Zakładów Mięsnych, z Zakładów Metalowych im. Gen. Waltera. Nie lepiej dzieje się w handlu, a wręcz skandalicznie w budownictwie. W tym ostatnim obok złej jakości ubrań występuje jeszcze problem nadmiernego ich niszczenia przez używanie po pracy. Robotnik budowlany nie posiada jeszcze kultury posługiwania się ubraniem roboczym, takiej, jaką ma pracownik przemysłu. Do tego trzeba jeszcze powiedzieć, że na budowach nie ma najczęściej warunków do właściwego umycia się po pracy, ani też pomieszczeń w których można przebrać się i zostawić rzeczy osobiste.

* * *

Przytaczane przez nas przykłady znane są powszechnie i to nie tylko dolnemu aktywowi związkowemu, ale również Centralnej Radzie Związków Zawodowych. Na skutek interwencji tej ostatniej, minister przemysłu lekkiego w 1955 roku skierował pismo do prezesa Rady Ministrów, w którym czytamy m. in.:

„Wskutek reklamacji użytkowników oraz organów związków zawodowych — resort przemysłu lekkiego wycofał z produkcji ubiory robocze wykonane z bardzo lekkiego drelichu z włókna sztucznego i ustalił w porozumieniu z CIOP i CRZZ tymczasowy dobór tkanin. Kurczliwość ubiorów będąca jednym z głównych powodów reklamacji jest — przy obecnie posiadanym parku maszynowym — jeszcze nie do uniknięcia. Dopiero w 1959 r. zgodnie z planem postępu technicznego resortu, całość drelichów przeznaczonych na odzież i obuwie głównie dla kobiet. Centrale handlowe nie posiadają wszystkich potrzebnych sortów. Ścisłe przepisy w zakresie form i metod zaopatrywania się w odzież ochronną stwarzają niejednokrotnie konieczność zakupu tego, co jest na składzie, a nie tego, co kształtem, formą, jakością, a nawet ceną odpowiada zakładom".

KAZIMIERZ SPÓLNICKI

W „Radoskórze" kwitnie wymiana ubrań po pierwszym praniu. Odzież z wysokiego człowieka nadaje się wówczas na młodszego (to odzież roboczą i metrażową sprzedaż będzie miała wykończenie niekurczliwe. Jednocześnie na odcinku ubrań specjalnych nastąpi dalsze polepszenie jakości przez wprowadzenie apretur ogniodpornych na tkaniny dla hutnictwa, impregnację wodoodporną dla okresowych prac w wilgoci i innych".

Tak więc sprawa była rozstrzygana na wysokim szczeblu, a zobowiązania padły konkretne. Niestety, ich realizacja daleko odbiega od obietnic. Niewiele pomogło również powołanie w 1962 roku Międzyresortowej Komisji Koordynacyjnej Odzieży Roboczej i Ochronnej. Pod naciskiem załóg fabrycznych, na początku br. Rada Ministrów i CRZZ podjęły wspólną uchwałę, w której zobowiązuje ministrów przemysłu lekkiego, ciężkiego, maszynowego, chemicznego i in. do opracowania w terminie do 30 września br. kolejnych wniosków mających na celu uregulowanie problemu odzieży roboczej i ochronnej.

Należy żywić nadzieję, że tym razem sprawa ruszy z miejsca. Boimy się jednak, że znowu będzie się rozstrzygać z wysokiego piedestału bez uwzględnienia specyfiki poszczególnych fabryk. Boimy się, że znowu odzież ręczna na taśmę produkcyjną nie spełni swojej roli.

Obawy te mają swoje uzasadnienie w historii ostatnich lat. Należy domagać się udzielenia większej samodzielności zakładom pracy w rozwiązywaniu problemu odzieży ochronnej. Wzorów jest sporo, a naszym celem i dążeniem winno być ubranie robotników, dobrze i zgodnie z wymogami naszych czasów. Niech ubiór pracynia się również do podkreślenia, że ja pracuję w „Radoskórze", a ty w Zakładach im. Gen. Waltera. Nasz ubiór i nasze obuwie jest lepsze, bowiem i my pracujemy lepiej.

Wśród książek

J. W. Goethe — Wybór poezji. Biblioteka Narodowa, Zakład Narodowy im. Ossolińskich. Wydanie drugie zmienione i uzupełnione. Stron 344. Cena 42 zł.

Tadeusz Czajka — Zielone kręgi. Wydawnictwo Lubelskie. Wydanie pierwsze. Stron 184. Cena 12 zł.

Wanda Duraj — W gmudze sierowych lekier. Czytelnik. Wydanie pierwsze. Stron 214. Cena 12 zł.

Bogumiłem Waszkiewski — Powrotne miłości. Gawędy morskie. Wydawnictwo Poznańskie. Wydanie pierwsze. Stron 184. Cena 14 zł.

Emanuel Iserson — Prawo administracyjne. Wydawnictwo Prawnicze. Stron 294. Cena 23 zł.

Wielki słownik angielsko-polski. Wiedza Powszechna. Wydanie trzecie. Stron 1175. Cena 200 zł.

Olgierd Czerniewicz — Chwam. Wydawnictwo Literackie Kraków. Wydanie pierwsze. Stron 248. Cena 20 zł.

Adam Cahala — Arsenał grobów. Wydawnictwo Literackie Kraków. Wydanie pierwsze. Stron 172. Cena 18 zł.

Maciej Patkowski — Autobus do Radości. Czytelnik. Wydanie pierwsze. Stron 211. Cena 13 zł.

Jurij Kazakow — Tam biegnie pies. Opowiadania. Państw. Instytut Wydawniczy. Wydanie pierwsze. Stron 128. Cena 15 zł.

Jerzy Bawiński „Lex" — Ochrona prawna. Wiedza Powszechna. Wydanie drugie. Stron 348. Cena 19 zł.

Polak — Węgier...

● Między rokiem 1960 a 1967 tonaż węgierskich towarów przewożonych tranzytem przez Polskę wzrósł z 250 do 500 tys. ton. W ub. roku 40 proc. towarów wysyłanych z Węgier do krajów zamorskich przeszło przez polskie porty.

* * *

● 48 mln zł dewizowych wyniesie wartość tzw. nadwyżek rynkowych wymienianych w roku bieżącym przez ministerstwo handlu wewnętrznego Polski i Węgier. Nasze sklepy otrzymają m. in. węgierskie meble, konfekcję, kosmetyki, porcelanę stołową i elektrotechniczny sprzęt gospodarstwa domowego. Węgierscy klienci będą mogli nabywać polskie wyroby ceramiczne, zabawki i różne elektrotechniczne artykuły dla gospodarstw domowych.

* * *

● Stocznia w pięknej miejscowości uzdrowiskowej - wypoczynkowej Balatonfured nad Balatonem wybudowała cztery statki ratowniczo - patrolowe. Jeden z nich otrzymał nazwę „Warszawa". Jednostki te są wyposażone w silniki „Wola" produkcji Zakładów Mechanicznych im. Nowotki w Warszawie.

* * *

● W Gyoengyoes Węgry budują kosztem 8 mln forintów nową elektrownię w kraju o mocy 500 MW. W latach 1960 — 1966 nasz przemysł dostarczy dla tej budowy konstrukcję nośną jednego kotła oraz inne urządzenia łącznej wartości około 1,8 mln rubli.

* * *

● Niektóre towary trwałego użytku, produkowane przez nasz przemysł maszynowy zdobywają sobie na rynku węgierskim coraz większą popularność i szerokie możliwości zbytu. W roku bieżącym Węgry zakupią m. in. ponad 20 tys. polskich domowych radioodbiorników marek „Sylwia", „Minor", „Silesia" i „Gulliver".

(AR—WEB)

Aluminium wypływa w morze

Jedną z dróg realizacji postępu technicznego w przemyśle chemicznym jest wprowadzanie nowych tworzyw konstrukcyjnych. Należą do nich stopy aluminiowe, z których wykonuje się elementy konstrukcji kadłuba oraz wszelkiego rodzaju wyposażenie, a nawet całe kadłuby mniejszych jednostek.

Polski przemysł okrętowy posiada już pewne doświadczenie w zakresie projektowania i wykonawstwa konstrukcji ze stopów aluminium. Roz wojowi tych doświadczeń poświęcone było ostatnie sympozjum, zorganizowane przez Stowarzyszenie Inżynierów Mechaników Polskich przy współudziale Zjednoczenia Przemysłu Okrętowego. Materiały z sympozjum zostaną wkrótce opracowane i wraz z wnioskami przedstawione w Zjednoczeniu Przemysłu Okrętowego.

REK STOUT

Adwokaci i storczyki

Przełożył: Tadeusz Jan Dehnel

13

— Twoja racja. Nie jestem mózgoelektronowcem.

— Taki wyraz nie istnieje.

— Istnieje od momentu, kiedy się nim posłużyłem! — wybuchnąłem. — Chodzi o to, że mój umysł nie działa jak błyskawica. Cramer pokazał nam tę listę zaś tygodni temu. Ledwie na nią spojrzałem. Ty także, wiem. Ale ja to nie ty. Zastanów się nad sytuacją odwrotną. Jak wyglądałyby sprawy, gdybym ja zapamiętał raz widziane nazwisko, a ty byś nie zapamiętał? Ja byłbym wtedy właścicielem tego domu i rachunku bankowego, a ty pracowałbyś u mnie. Odpowiadałaby ci taka pozycja? A może wolisz obecną? Wybierzaj!

— Zadzwoń do Cramera — rzucił krótko Wolfe.

— Robi się — zawołałem i zwróciłem krzesło obrotowe w stronę aparatu telefonicznego.

III.

Siedziałem za swoim biurkiem, jak zwykle podczas wieczornych narad w kancelarii. Naprzeciw siedzie miałem Nerona na zwykłym miejscu oraz Cramera w fotelu krytym czerwoną skórą. Konferencja rozpoczęła się na stopie towarzyskiej. Gospodarz zaproponował coś do wypicia, gość wybrał whisky z wodą, a gdy Fritz pdał trunki, pociągnął łyk i oznajmił nie mijając się z prawdą, że whisky jest wysokiej klasy.

— Mówił pan przez telefon — zwrócił się do mnie szef — że ma pan coś, co mi się może przydać.

Wolfe odstawił szklankę z piwem i twierdząco skinął głową.

— Tak, inspektorze. Mam coś, będzi oczywiście nie przestała pana interesować tamta sprawa. Ostatnie nie widywałem w gazetach nic na temat Leonarda Dykesa... to znaczy ciała wyłowionego z wody blisko dwa miesiące temu. Rozwiązał pan zagadkę?

— Nie.

— A są jakie postępy?

— Nie... Nie ma żadnych...

14

— A zatem chciałbym zasięgnąć pańskiej rady w kwestii dosyć drażliwej — podjął Wolfe i wygodniej usadowił się w fotelu. — Widzi pan, muszę dokonać wyboru. Siedemnaście dni temu znaleziono na bocznej alei parku Van Cortland zwłoki młodej kobiety nazwiskiem Joan Wellman. Została potrącona i przejechana przez samochód. Jej ojciec, zamieszkały stale w Peorii w stanie Illinois, jest nieznadowolony z wyników oficjalnego śledztwa, wobec czego zapragnął mnie widywałem w gazetach nic na temat Leonarda Dykesa... to znaczy ciała wyłowionego z wody blisko dwa miesiące temu. Rozwiązał pan zagadkę?

— Nie.

— A są jakie postępy?

— Nie... Nie ma żadnych...

— A zatem chciałbym zasięgnąć pańskiej rady w kwestii dosyć drażliwej — podjął Wolfe i wygodniej usadowił się w fotelu. — Widzi pan, muszę dokonać wyboru. Siedemnaście dni temu znaleziono na bocznej alei parku Van Cortland zwłoki młodej kobiety nazwiskiem Joan Wellman. Została potrącona i przejechana przez samochód. Jej ojciec, zamieszkały stale w Peorii w stanie Illinois, jest niezadowolony z wyników oficjalnego śledztwa, wobec czego zapragnął mnie widywałem w gazetach nic na temat Leonarda Dykesa... to znaczy ciała wyłowionego z wody blisko dwa miesiące temu. Rozwiązał pan zagadkę?

— Nie.

— A są jakie postępy?

— Nie... Nie ma żadnych...

18

turalnie wnioskuję na podstawie informacji, ale nie dysponuję niczym niezmanym dotąd władzom bezpieczeństwa. Policja to, inspektorze, ogromna maszyna. Jeżeli pańscy podwładni i tamci z Bronx zaczną współpracować, prawdopodobnie wcześniej lub później znajdą się w punkcie osiągniętym już przeze mnie. Z przyjemnością oszczędziłbym wam czasu i roboty, a niepodobna mi zarzucić ukrywania wiadomości, ponieważ nie wiem nic, czego nie wie również policja... rozumie się, zbiorowo.

— Nadejdzie pora... — rzepczał inspektor i zakołysał głuchym pomrukiem.

— Oferuję swoją informację — podjął Wolfe — bo i panu może się ona przydać, ponadto zaś sprawa wygląda dość zawiile, by pochłonąć moc pracy, a moje środki są ograniczone. Warunek stawiam, bo gdyby pan uzyskał tę wiadomość i wszystko rozwiązał, pozbawiwszy i bez dalszego ze mną porozumienia, mój klient mógłby odmówić uregulowania rachunku, czego sobie nie życzę. Sformułujemy to w sposób następujący: jeżeli po zakończeniu śledztwa osądzi pan, że nie powiodłoby się ono, gdyby pan Wellman nie przyszedł do mnie, powie mu pan to poufnie, tylko do jego wiadomości.

Wolfe nachylił się do przodu, aby sięgnąć po szklankę i posączyć łyk piwa.

— Przyjmuję pański warunek i słucham — oznajmił inspektor.

— Jeszcze jedno — podjął mój szef i otarł usta chustką do nosa. — Goodwin uzyska wgląd do akt dwu spraw: Dykesa i panny Wellman.

— Nie mam akt sprawy panny Wellman.

— Będzie je pan miał, skoro wskażę ogniwo, o którym mowa.

— To nie zgadza się z przepisami formalnymi.

(c. d. n.)

● Od 18 czerwca 1949 roku, tzn. od daty zawarcia między Polską i Węgrami Układu o Przyjaźni, Współpracy i Wzajemnej Pomocy wymiana handlowa i współpraca gospodarcza między obu krajami rozwija się nieustannie. Wzajemne obroty towarowe wzrosły w tym czasie niemal 5-krotnie i w w ub. roku osiągnęły wartość 870 mln zł dewizowych.

* * *

● Głównymi artykułami naszego importu z Węgier spośród towarów szerokiego użytku są cieszące się bardzo dobrą opinią telewizory, chętnie kupowane u nas obuwie oraz lekarstwa. Ponadto Węgry są dla nas ważnym dostawcą autobusów, inkubatorów spalinowych, narzędzi i aparatów, tienku gilnii, produktów naftowych i wyrobów włókienniczych.

Polska sprzedaje Węgrom obok węgla i koksu głównie wyroby hutnicze, aluminium, cynk, maszyny budowlane, górnicze i włókiennicze, wagony towarowe, samochody osobowe, narzędzia i aparatury, meble oraz zadzenia.

* * *

● W ciągu ostatnich 10 lat nasz eksport maszyn na Węgry zwiększył się prawie 10 razy. A import z Węgier 3 razy. Dzięki temu udział maszyn i urządzeń przemysłowych w ogólnym polskim eksporcie za Węgry zwiększył się z 12,7 proc. w 1950 r. do 42,1 proc. w 1967 r. W tym samym czasie udział maszyn i urządzeń w węgierskim eksporcie do naszego kraju zwiększył się odpowiednio z 28,8 proc. do 64,4 proc.

* * *

● W roku ubiegłym liczba turystów polskich na Węgrach, przede wszystkim nad Balatonem, była 3-krotnie większa niż w 1964 r. W tymże okresie liczba węgierskich amatorów polskiego morza i Tatr, gdzie spędzali swoje urlopy, zwiększyła się 3-krotnie.

Słowo sportowca

NR 27 (800) KIELCE, 18 LIPCA, 1968 R.

Na trójmeczu w Leningradzie

Podwójne zwycięstwo drużyny ZSRR i podwójna porażka Polski

LENINGRAD. Zakończył się trójmecz lekkoatletyczny ZSRR — NRD — Polska. W konkurencjach męskich zwyciężył ZSRR z Polską 131:80, natomiast z NRD 107:105. Polska zajęła drugie miejsce 81:110. W konkurencjach kobiecych ZSRR wygrał z POLSKĄ 79:48, z NRD 72,5:43,5. POLKI przegrały z NRD 60:62.

Andrzej Badeński w sztafecie nie zawiódł. Fot. CAF

Niedzielne zawody odbywały się w fatalnych warunkach. Przez cały czas padał deszcz, było zimno, a bieżnia i rozbiegi tonęły w wodzie. Niewątpliwie wpłynęło to na osiągnięte podczas niedzielnej konkurencji, chociaż w niektórych osiągnięto rezultaty na bardzo dobrym poziomie.

Jedyne zwycięstwo w niedzielę w konkurencjach męskich odnieśliśmy w sztafecie 4 x 400 m.

Drugą konkurencją ostatniego dnia zawodów, która dostarczyła nam wiele zadowolenia był bieg na 800 m mężczyzn. Co prawda zwyciężył 19-letni zawodnik z Erfurtu — Fromm, który osiągnął znakomity czas 1.46,1 (rekord Europy juniorów), to jednak Sroka dykowski jeszcze raz potwierdził, że znajduje się w znakomitej formie. Jego czas 1.46,8.

Również w meczach kobiecych odnieśliśmy w niedzielę jedno zwycięstwo. Niezawodna Irena Szewińska wygrała zdecydowanie bieg na 200 m z czasem 23,4.

Leningradska konfrontacja sił lekkoatletycznych zespołów ZSRR, NRD i POLSKI na olimpiadzie przy miesiące przed Olimpiadą w Meksyku wypadła wyjątkowo niekorzystnie dla naszej męskiej reprezentacji.

800 m MĘŻCZYZN

1. Fromm (NRD) — 1.46,1, 2. Skordykowski (Polska) — 1.46,8, 3. Arzanow (ZSRR) — 1.47,3, 4. Potapczenko (ZSRR) — 1.49,2, 5. Richter (NRD) — 1.51,6, 6. Marczyk (Polska) 1.55,4.

800 m KOBIET:

1. Erik (ZSRR) — 2.05,7 2. Elmina (ZSRR) — 2.08,5, 3. Schmidt (NRD) 2.08,8, 4. Winck (NRD) — 2.07,7, 5. Kołakowska (Polska) — 2.07,5, 6. Wierzbowska (Polska) — 2.09,1.

400 m PPŁ.

1. Skomorochow (ZSRR) — 50,2, 2. Sieber (NRD) — 50,5, 3. Kozelski (ZSRR) — 51,2, 4. Weinstandt (Polska) — 52,5 5. Gubiec (Polska) — 52,8, 6. Waldner (NRD) — 53,7.

SKOK O TYCZCE

1. Nordwig (NRD) — 4,80, 2. Chansfin (ZSRR) — 4,80, 3. — 4. Butscher (Polska) Milack (NRD) po 4,60, 5. Sokołowski (Polska) 4,40, Bliznieczow (ZSRR) — nie zaliczył pierwszej wysokości.

3000 m Z PRZESZKODAMI

1. Kurtan (ZSRR) — 8,39,6, 2. Mirzorow (ZSRR) — 8,41,8, 3. Cych (Polska) — 8,42,4, 4. Luers (Polska) — 8,43,8, 5. Helm (NRD) — 8,45,8, 6. Radermacher — (NRD) — 8,16,2.

RZUT OSZCZEPEM MĘŻCZYZN

1. Lusis (ZSRR) — 83,96, 2. Nikiteiuk (Polska) — 80,20, 3. Sidio (Polska) — 76,84, 4. Paama (ZSRR) 76,34, 5. Stalle (NRD) — 74,06, 6. Hinzmann (NRD) — 71,78.

SKOK WZWYŻ KOBIET

1. Schmidt (NRD) — 184, 2. Okorkowa (ZSRR) — 178, 3—4 Kozyr (ZSRR) i Schulze (NRD) — po 175, 5. Zielińska (Polska) — 170, 6. Berezowska (Polska) — 155.

PCHNIĘCIE KULĄ KOBIET

1 Czyżowa (ZSRR) — 18,05, 2. Gummeli (NRD) — 17,18, 3 Lange (NRD) — 16,94, 4. Solonczowa (ZSRR) — 16,36, 5. Michalczak (Polska) — 14,37, 6. Rodt (Polska) — 13,51,

800 m KOBIET

1. Szewińska (Polska) 23,4, 2. Samotiesowa (ZSRR) 23,6, 3. Pappkowa (ZSRR) 23,9, 4. Sarna (Polska) 24,1, 5. Raiser (NRD) 24,1, 6. Zingler (NRD) 24,6.

DYSK KOBIET

1. Iligen (NRD) 57,14, 2. Popowa (ZSRR) 53,61, 3. Murawiewa (ZSRR) 52,06, 4 Spieberg (NRD) 51,06, 5. Wojtczak (Polska) 46,94, 6. Rykowska (Polska) 46,14.

BIEG NA 200 m MĘŻCZYZN

1—3 Iwanow (ZSRR) i Erbstoesser (NRD) po 20,5, 3. Burda (NRD) 20,9, 4. Romnowski (Polska) 21,0, 5. Dudziak (Polska) 21,2, 6. Nikiirew (ZSRR) 21,4.

5000 M

1. Diemmer (NRD) 13.41,0, 2. Szafredinow (ZSRR) 13.46,8, 3. Mikitenko (ZSRR) 13.55,4, 4. Bogusewicz (Polska) 14.02,2, 5 Seibt (NRD) 14.15,6, 6. Piotrowski (Polska) 14,37,4.

TRÓJSKOK

1. Saniejew (ZSRR) 16,87, 2. Zołotariew (ZSRR) 16,67, 3. Szmidt (Polska) 16,18, 4) Neumann (NRD) 16,13, 5. Jaskólski (Polska) 15,68, 6) Daehne (NRD) 15,53.

SZTAFETA 4 x 400 m

1. Polska 3.03,3, 2) NRD 3.06,8, 3. ZSRR 3.08,3.

DYSK MĘŻCZYZN

1 Losch (NRD) 62,30, 2. Milde (NRD) 61,58, 3. Liachow (ZSRR) 57,34, 4. Jaras (ZSRR) 56,14, 5. Begier (Polska) 55,78, 6, Piątkowski (Polska) 55,54.

Kielczanka Mirosława Sarna startowała w Leningradzie aż czterokrotnie. Na 200 m pobiła własny rekord okręgu.

Fot. Archiwum

W skrócie

❖ W Bydgoszczy odbyła się kolejna eliminacja karzingowych mistrzostw Polski. Jak w poprzednich eliminacjach i tym razem beskonkurencyjny był Radomiak BAL.

❖ Z okazji XII Memoriału Skopenki odbyły się spotkania piłkarskie. W Kazimierzy miejscowa Spartia przegrała z Górnikiem Świętochłowice 1:3 (1:1), zaś w Radomiu reprezentacja Radomia przegrała z Kielcami 1:2 (1:0).

❖ Lekkoatleci LZS startowali na krajowych mistrzostwach zrzeszenia zajmując w klasyfikacji wojewódzkiej 13 miejsce. Lepsze wyniki indywidualne reprezentantów Kieleczczyzny: kobiety — 100 m 3. Grzegulec 12,7, 7. Zaiucha, 200 m 4. Grzegulec 26,1, pięciobój 3. Sokołowska 3.377, kula 6. Furmanek 11,12, dysk 7. Furmanek 31,15, mężczyźni — 5 km 7. Banaś 15,37,4, 10 km 6. Banaś 33.24,6, 3 km prz. 7. Lawicki 10.08,8, dysk 10. Rzeszelewski 37,83, oszczep 10. Rzeszelewski 37,00

Rozgrywano również zawody w kat. młodzików. Najlepiej tu spisali się: Trelówna na 800 m 4 m., Rokicka w skoku wzwyż 5 m., Gutowski w pchn. kulą 6 m.

Ciekawostki olimpijskie

❖ Przygotowania do Igrzysk Olimpijskich w Meksyku wchodzą w decydującą fazę. W tej chwili komitet organizacyjny zatrudnia 8 tysięcy różnego rodzaju pracowników. Ta armia ludzi ma co robić... Nie zostały jeszcze przecież oddane do użytku takie powstałe obiekty, jak pałac sportowy, pływalnia, sala szermierczą, tor kolarski, strzelnica. Budowa tych obiektów, podobnie jak i wioski olimpijskiej, przebiega jednak zgodnie z harmonogramem.

❖ Tartanową nawierzchnię mieć będą nie tylko obiekty lekkoatletyczne na stadionie olimpijskim (kosztowała 150 tys. dolarów!) ale również pięć innych obiektów treningowych.

❖ Gospodarze nie odnieśli dotąd poważniejszych sukcesów olimpijskich. W całej historii igrzysk wywalczyli zaledwie 2 złote, 4 srebrne i 4 brązowych medali. Teraz na własnym terenie spodziewają się znacznego powiększenia tego dorobku. Liczą przede wszystkim na pływaków, bokserów do wody, bokserów, kosmyczarzy a także i na piłkarzy.

❖ Na każdym obiekcie olimpijskim montuje się przy pomocy węgierskich specjalistów supernowoczesne elektryczne tablice informacyjne. Prawdziwym gigantem będzie tablica na głównym stadionie. Ma ona szerokość 20 m i wysokość 8 m. Specjalne tablice przygotowuje się również dla boksu, siatkówki, kosmyczarzy, szpanów. Wszystkie będą dawać precyzyjnie i wszechstronnie obrazować aktualny stan wydarzeń w danej dziedzinie sportu.

❖ Szef centrum prasowego XIX IO Rafael Solana podał do wiadomości, że igrzyska będą obsługiwane przez 1100 dziennikarzy prasowych, 1300 radiowych, telewizyjnych i agencyjnych oraz 200 fotoreporterów. Bez miejscowych. To także nowy rekord olimpijski.

❖ Po wielu doświadczeniach związanych z problemami aklimatyzacji fachowcy stwierdzają, że największe problemy będą mieli biegacze na średnich i długich dystansach. Przewiduje się, że na 800 m wyniki będą gorsze o około 3 sek., na 1500 m o 8 sek., na 5 km do sek., a na 10 km nawet o 3 minuty! Ciekawe, że w konkurencjach wymagających długotrwałego, lecz bardziej równomiernego wysiłku (maraton, szosowy wyścig kolarski) wyniki będą zbliżone do normalnych. Pewne trudności mogą mieć również piłkarze nożni i koszykarze. W tych konkurencjach aklimatyzacja powinna trwać dłużej, przynajmniej 3 tygodnie. Natomiast w innych zawodach powinni startować najpóźniej w kilka dni po przybyciu do Meksyku.

❖ Cała czwórka drużyn Kieleczczyzny w III lidze piłkarskiej znalazła się w górnej połowie tabeli swojej grupy, co dość powszechnie ocenia się jako znaczne osiągnięcie naszego piłkarstwa. Czy tak jest w istocie?

Wydaje nam się, że trzeba jednak każdą z naszych drużyn ocenić oddzielnie. Na najwyższą notę zasługuje KSZO Ostrowiec. Debiutujący w rozgrywkach piłkarze ostrowieccy potrafili uplasować się na bardzo dobrej pozycji. Gdy było następnie nad nimi bezlitosnie potrafili wziąć przykład z KSZO.

Jednakową mniej więcej, lecz już trochę niższą notę trzeba wystawić Błękitnym za 6 miejsce i Broni za 8. Są to lekko w zupełności zadowalające. Mimo zdobycia pozycji najlepszej z naszych drużyn nie można wystawić dobrej oceny Stalowi. Przecież w porównaniu mistrzowskich zachwiczenie uplasowali się na dno tej pozycji, w związku z czym wśród dużo rodzaju drużyn owoną do III ligi. Tymczasem Star grał słabiej, od oczekiwania i zajął tym razem trzecie miejsce mając o 4 pkt. mniej jak rok temu.

O ile można w sumie być zadowolonym z pozycji i dorobku punktowego drużyn Kieleczczyzny, to trudno zachwycać się postawami ich gry. Cała czwórka miała chyba na dużo słabych występów. Błękitni i Broń strzelili przy tym bardzo mało bramek. Średnio jedną na mecz! Wskazuje to na stosowanie przez te zespoły niemal wyłącznie defensywnej taktyki gry — raz na słabe umiejętności strzeleckich napastników. Mogliśmy się o tym przekonać niemal na każdym meczu. Broń np. aż w 10 spotkaniach nie potrafiła zdobyć ani jednej bramki, Błękitni w 7, a KSZO i Star w 6.

Oby nie gorzej od KSZO. Warto tu przestrzec piłkarzy Starbytka, by nie budowali swych planów tylko na złych wynikach sukcesach w lidze okręgowej. W III lidze gra się już jednak inaczej. Poprzednik Grandu KSZO potrafił sobie tak dobrze poradzić w debiutanckim występie dlatego, że umiał nieco odbiegać od zwykle przepadnej swej stylowej gry dostosowując go do wymogów III ligi.

Na zakończenie komentarza nie dajemy trochę niekorzystek, które także pomagają w ocenie sezonu:

❖ Kolejność drużyn w drugiej rundzie (w nawiasach różnica w stosunku do pierwszej rundy): Wojkowice 26 (plus 3), Wawel 20 (0), STAR 18 (0), Stal M. 17 (0), Haków 16 (plus 1), BŁĘKITNI 16 (0), KSZO 16 (minus 1), Broń 16 (plus 3), Jaworzno 15 (plus 4), Wisłoka 15 (plus 3), Sandecja 15 (plus 1), Hutnik 3 (plus 1), Slavia 13 (plus 2), Karpaty 12 (minus 3), Resovia 9 (minus 10), Unia 5 (minus 3). Charakterystyczne, że trzy wszystkie drużyny grały równo w obu rundach: Jaskrawym wyjątkiem jest tylko Resovia!

❖ Dorobek punktowy na własnym boisku: Wojkowice 30 (bez straty punktu!), STAR 27, Wawel 25, Jaworzno 23, Stal 23, Sandecja 22, Haków 21, Karpaty 20, KSZO 20, BŁĘKITNI 20, Wisłoka 19, Resovia 18, Slavia 17, Hutnik 17, Unia 9!

❖ Na obcym boisku: Wojkowice 20, Wawel 15, KSZO 13, Stal 13, BŁĘKITNI 13, Haków 10, Resovia 10, BROŃ 10, STAR 9, Wisłoka 9, Hutnik 8, Slavia 7, Karpaty 7, Jaworzno 6, Sandecja 3, Unia 3: Najlepiej na obcych boiskach grały drużyny Górnika Jaworzno (o 18 pkt. mniej, niż na własnym boisku, oraz Sandecji — 19 pkt: mniej). Niestety w tym gronie jest także i STAR, który na obcym terenie wywalczył o 18 pkt. mniej jak u siebie. I tu leży chyba tajemnica nowego zawodu ze strony starachowiczan. Dodać trzeba, że „gruźnica przyzwoitości" przy tej liczbie drużyn jest różnica 10 pkt. mniej na obcym niż na własnym boisku. Trzy nasze zespoły ulżyrały się w tej granicy.

❖ Najwięcej bramek zdobywcy: Wojkowice 64, Stal 57, STAR 55, Jaworzno 51, Sandecja 48, BŁĘKITNI 31, BROŃ 32. Najwięcej bramek w jednym meczu: Wojkowice 8 z Wisłoką i Stal 7 z Hutnikiem.

❖ Najwięcej zwycięstw: Wojkowice 24, STAR i Wawel po 17, najmniej: Unia 2, Hutnik i Sandecja 3. Najwięcej remisów — KSZO, Haków, Karpaty po 9, BŁĘKITNI 8, najmniej: Wojkowice, Jaworzno, STAR po 2. Najwięcej porażek: Unia 21, Jaworzno 16, Hutnik, Sandecja, Slavia po 15, najmniej: Wojkowice 4, Wawel 7, KSZO 9, BŁĘKITNI 10.

❖ We wszystkich 240 spotkaniach 149 razy wygrali gospodarze, 47 razy był remis i 44 odnieśli 51 zwycięsw. Podaje w sumie 623 bramki co daje średnią 2,6 bramki na mecz. A więc nie najlepiej...

❖ Sędziowie podyktowali 38 rzutów karnych, z których padło tylko 18 bramek. Zniedwie 4 razy dyktowano karne przeciw gospodarzom. Bardzo kiepsko wykorzystywany rzuty karne mieli drużyny: Błękitni na 4 zdobyli 1 bramkę, Broń na 5 rzutów 2 bramki, KSZO na 3 rzuty nie jedzego gola (!), a tylko Star wykorzystał jedno nieczęsne dla rzut karny. W sumie z 21 rzutów — 4 bramki, Pałubiec Trzebiatowice i red. Tom [illegible] w czasie letniej przerwy. Jeśli idzie o zwycięsne rzuty karne to tylko Broń lepsz [illegible] KSZO ma na koncie 2, Błękitni 4, a Star 8 karnych.

❖ Najlepszymi strzelcami w naszych drużynach byli: Ar. Tomczyk, KSZO i Michalczyk Star po 15 bramek, Pietrzyński Star 13, Kłoczek Błękitni i Sroka Broń po 10, Kasperski Star i Adamus Błękitni po 7 bramek.

XII Memoriał Skopenki zakończony

Ostatni etap zadecydował o sukcesie Kozłowskiego i drużyny Szczecina

SANDOMIERZ. Wczoraj rozegrany został ostatni w ocenie etap XII Memoriału Skopenki na trasie Radom—Sandomierz długości 175 km. Już od samego startu tempo jazdy było bardzo ostre i obserwowaliśmy wiele prób ucieczek. Płaska trasa nie sprzyjała jednak uzyskaniu większej przewagi i wszystkie kolejne takie próby były dość szybko likwidowane. Nie pomogły nawet lotne finisze w Zwoleniu (wygrał Jochemi i Lipsku (zwyciężył Beker).

Za Lipskiem obserwujemy kolejną ucieczkę Wyszkowskiego do przodu kilku kolarzy. Potem łączą się oni w jedną grupę. Okazuje się, że najbardziej chętni byli liderzie. Jako jedyny zespół mają tu dwóch zawodników: Kozłowskiego i Dylika. Pozostali są jeszcze: Szumiakowski Wrocław, Łabocha Szczecin, Tesmer Olsztyn, Wyciechowski Bydgoszcz i Kalinieka CSKA. Wkrótce jednak pecha ma kolarz radziecki. Przebija gumę i zanim defekt zostaje usunięty, rywale są już daleko w przodzie, a Kalinieńka straci w tym momencie dość szanse. Mimo to zwycięstwo w całym wyścigu, bo był on najlepszy w klasyfikacji ze wszystkich uciekających. Na finiszu w Chełmie najszybsi jest Łabocha. Czasamy aż dwie i pół min. na pozostałych zawodników. Są to Kalinieńka oraz dwaj kolarzyste — Topolski i Bożałki. I dopiero w dwie minuty po nich jedzie główna grupa. Widzimy się, że etap jest już rozstrzygnięty, mimo i cały wyścig. Wielkie szanse ma teraz Kozłowski Sandomierz coraz bliżej. Jak zwykle raz po raz nawiązuje kontakty z peletonu i ta cechowa sytuacja błyskawicznie się zmienia. Ale dobrze współpracująca grupowa nie daje im dostać. Na bieżni stadionu jedziemy na mal [illegible] Wyścigowa Kozłowski [illegible] bliżej w czasie 14.14,21. W kilka później na mecie meldują się kolejno: Szumiakowski Wrocław, Łabocha Szczecin, Wyciechowski Bydgoszcz, a o następne dwie sekundy Tesmer Olsztyn. Po 1 min. i 35 sekundach mijają linię mety Palka Kraków i Woźniak Szczecin, a dopiero po upływie 2 min. 13 sek. po zwycięzcy przyjeżdża peleton. Wiadomo już, że zwycięzcą w wyścigu jest Kozłowski, który otrzymuje przecież minutę bonifikaty za zwycięstwo [illegible] [illegible] cji, na najszybszy [illegible] ka, która wygrał. Ponieważ [illegible] jedynie przyjechała trzech zawodników CSKA w odmienne, że ono, skwierczenie stracili cała 10 minut. Oraz nad Szczecinem i nie wyzyskają wyścigu.

WYNIKI XII MS

INDYWIDUALNIE

1. Kozłowski L/Ł	13.03,52
2. Zadrożny W-wa	+ 1,30
3. Woźniak Szczecin	+ 1,55
4. Kalinieńka CSKA	+ 2,20
5. Czerkasow CSKA	+ 3,30
6. Łabocha Szczecin	+ 4,45
7. Palka Kraków	+ 5,25
8. Karmierzak Ełsk	+ 5,40
9. Fornatczyk Kat.	+ 6,35
10. Wieczkowski Wrocław	+ 7,13

DRUŻYNOWO

1. LZS Szczecin	39,39,58
2. LZS Wrocław	+ 4,50
3. LZS Łódź	+ 5,50

Do zestaw. po ombrowa XII MS powtórzmy za tydzień.

M. Kaleta

W finiszu na torze szosowi się wczoraj do starej Jadwigi Zielińskiej. Prowadził i miał szansę na zwycięstwo, które jednak w ostatnim chwili wymknęła mu się z rąk. Fot. I. Kaleta

Kolarstwo ma już 100 lat!

❖ Znajdujemy się w pełni sezonu kolarskiego. Każdy niemal dzień przynosi meldunki o nowych wyprawach zagranicznych i krajowych. Wielu miłośników sportu doskonale zna się na kolarstwie. Nie wszyscy chyba jednak wiedzą, że ta dziedzina ma już 100 lat...

Ojczyzną sportu kolarskiego jest Francja, 31 marca 1868 r. w Paryżu odbyły się pierwsze wyścigi rowerowe, zorganizowane oczywiście przez fabrykę rowerów. Zwycięzca tego kroczutkiego wyścigu Anglik Moore jechał na rowerze wyprodukowanym przez wytwórnię organizującą wyścig. Rower ważył... 33 kg!

Już w następnym roku rozegrany został wyścig na trasie Paryż — Rouen. Zwiększo się do startu ponad 300 osób, a w tym także i kobiety. I tym razem najlepszy był Anglik Moore uzyskując średnią szybkość... 12 km/godz. Ostatni zaprzyjaźnieni zawodnicy musieli przerwać wyścig na noc i kontynuować go następnego. Pierwsza kobieta, którą była „Miss Amerykii" zajęła doskonałe 18 miejsce.

Wyścigi cyklistów zdobywały sobie błyskawicznie ogromną popularność w całej Francji. Ukazała się tam też pierwsza na świecie codzienna gazetka sportowa, poświęcona wyłącznie kolarstwu pt. „Velo". W 1884 r. powstał już Francuski Związek Kolarski. Od tej pory imprezy odbywały się systematycznie i mimo odpowiednie przepisy. Sprzęt był błyskawicznie unowocześniany przez wynalazcę ze sobą wyścigowe. Rewolucją stała się gumiarzowa podusztka" czyli opona. W roku 1891 rozegrano wielotapowy wyścig na trasie Paryż — Brest — Paryż, liczący 1208 km. Zwycięzca Francuz Terron osiągnął już średnią szybkość 16 km/godz. i wyprzedził następnego rywala o... 4 i pół godziny.

W tym okresie popularność kolarstwa przekracza granice Francji. Coraz częściej ścigają się cyklisci we Włoszech, Belgii, Holandii. Amatorzy wyścigów bardzo szybko naśladują się również w Polsce a także i w Kieleczczyźnie. Już w ostatnich latach minionego stulecia w Kielcach działało Kieleckie Towarzystwo Cyklistów (z oddziałami) organizując wyścigi, nawet międzynarodowe z udziałem kolarzy Petersburga!

Wróćmy jednak do ojczyzny kolarstwa. Tu w 1892 roku pismo „Auto-Velo" organizuje pierwszy „Tour de France". Dystans imponujący — 2428 km. Rodzie pisma sportowy. Pierwszy na mecie zawodnik osiąga szybkość 7,7 km/godz., i wyprzedza drugiego na mecie tylko o 2 i pół godziny. Wzorem Francji, poszły wyścigi Włochy, Holandia, Belgia i inne państwa organizując swoje „Tury". Dziś już prawie każdy kraj ma taki wyścig...

Ale wyścig „Tour de France" rozegrany został w 1926 roku. Jego trasa liczyła aż 5745 km a ilość etapów aż 615 km. Zmieniamy, że wciąż jeszcze rowery były ciężkie a drogi kiepskie. Nie też dziwmy się, że na przejechanie owego najdłuższego etapu kolarze potrzebowali ponad... 21 godzin. Zasadnicza zmiana nie miała jednak pomocy. Kiedy jednemu ze znanych kolarzy zepsuł się rower szedł z nim 14 km do najbliższej wsi, gdzie dopiero kowal naprawił mu rower, umożliwiając dalszą jazdę. Tó były czasy...

Opr. M. K

Po sezonie piłkarskim

O III lidze dobrze i źle...

Jako okres wypadliśmy zupełnie dobrze. W spotkaniach z zespołami innych okręgów 44 zwycięstwa przy 19 remisach i 33 porażkach, co dało nam 107 zdobytych punktów przy 85 straconych. Ujemny bilans mamy tylko w meczach z drużynami Zagłębia (zesługe mistrza — Wojkowic) — 13:30 pkt., z Rzeszowem 41:23 raz z Krakowem 48:32 pkt. Najlepiej grał z drużynami innych okręgów Star zdobywając 32 pkt., dalej Błękitni 25, KSZO 23 i Broń 24.

W nowym sezonie, który rozpoczyna się już 4 sierpnia w naszej grupie grać będą następujące zespoły: 4 z Krakowa — Wawel Kraków, Górnik Jaworzno, Victoria Jaworzno (spadek z II ligi), Górnik Siersza (awans), 5 z Rzeszowa: Stal Mielec, Karpaty Krosno, Resovia, Wisłoka Dębica i Stal Stalowa Wola (awans), 2 z Zagłębia: Raków Częstochowa i Grunwald Halemba (awans), 3 z Kielc: Star Starachowice, KSZO Ostrowiec, Błękitni Kielce, Broń Radom i Granat Skarżysko (awans).

Trudno już dziś wyrokować, kto wydaje nam się, że najgroźniejsze w tej stawce będą zespoły: Stal Mielec, Wawel Kraków, Victoria Jaworzno i w dalszym ciągu Star Starachowice. Jesteśmy ciekawi jak w tym towarzystwie będzie sobie radził nasz kolejny beniaminek z Granat Skarżysko.

Zawsze 22, Stal 22, Sandecja 22, Raków 21, Karpaty 20, KSZO 20, BŁĘKITNI 20, Wisłoka 19, Resovia 18, Slavia 17, Hutnik 17, Unia 9!

❖ Na obcym boisku: Wojkowice 20, Wawel 15, KSZO 13, Stal 13, BŁĘKITNI 13, Haków 10, Resovia 10, BROŃ 10, STAR 9, Wisłoka 9, Hutnik 8, Slavia 7, Karpaty 7, Jaworzno 6, Sandecja 3, Unia 3: Najlepiej na obcych boiskach grały drużyny Górnika Jaworzno (o 18 pkt. mniej, niż na własnym boisku, oraz Sandecji — 19 pkt: mniej). Niestety w tym gronie jest także i STAR, który na obcym terenie wywalczył o 18 pkt. mniej jak u siebie. I tu leży chyba tajemnica nowego zawodu ze strony starachowiczan. Dodać trzeba, że „gruźnica przyzwoitości" przy tej liczbie drużyn jest różnica 10 pkt. mniej na obcym niż na własnym boisku. Trzy nasze zespoły ulżyrały się w tej granicy.

❖ Najwięcej bramek zdobywcy: Wojkowice 64, Stal 57, STAR 55, Jaworzno 51, Sandecja 48, BŁĘKITNI 31, BROŃ 32. Najwięcej bramek w jednym meczu: Wojkowice 8 z Wisłoką i Stal 7 z Hutnikiem.

❖ Najwięcej zwycięstw: Wojkowice 24, STAR i Wawel po 17, najmniej: Unia 2, Hutnik i Sandecja 3. Najwięcej remisów — KSZO, Haków, Karpaty po 9, BŁĘKITNI 8, najmniej: Wojkowice, Jaworzno, STAR po 2. Najwięcej porażek: Unia 21, Jaworzno 16, Hutnik, Sandecja, Slavia po 15, najmniej: Wojkowice 4, Wawel 7, KSZO 9, BŁĘKITNI 10.

❖ We wszystkich 240 spotkaniach 149 razy wygrali gospodarze, 47 razy był remis i 44 odnieśli 51 zwycięsw. Podaje w sumie 623 bramki co daje średnią 2,6 bramki na mecz. A więc nie najlepiej...

❖ Sędziowie podyktowali 38 rzutów karnych, z których padło tylko 18 bramek. Zniedwie 4 razy dyktowano karne przeciw gospodarzom. Bardzo kiepsko wykorzystywany rzuty karne mieli drużyny: Błękitni na 4 zdobyli 1 bramkę, Broń na 5 rzutów 2 bramki, KSZO na 3 rzuty nie jedzego gola (!), a tylko Star wykorzystał jedno nieczęsne dla rzut karny. W sumie z 21 rzutów — 4 bramki, Pałubiec Trzebiatowice i red. Tom [illegible] w czasie letniej przerwy. Jeśli idzie o zwycięsne rzuty karne to tylko Broń lepsz [illegible] KSZO ma na koncie 2, Błękitni 4, a Star 8 karnych.

❖ Najlepszymi strzelcami w naszych drużynach byli: Ar. Tomczyk, KSZO i Michalczyk Star po 15 bramek, Pietrzyński Star 13, Kłoczek Błękitni i Sroka Broń po 10, Kasperski Star i Adamus Błękitni po 7 bramek.

Prasowe Zakłady Graficzne RSW „Prasa", Kielce, ul. Sienna 2

A-2

Dobry dzień polskich drużyn w „Intercupie"

❖ Piłkarze Legii pokonali szwajcarską drużynę Bellinzona 4:0 (2:0), bramki zdobyli Dejna 2 i Pieszko i Pomiewski najgłośniejszy rywal Legii — Hanover zremisował 0:0 z Napredakiem z Frankfurtu. Legia wyszła na czoło grupy mając przewagę 1 pkt nad Hanoverem.

❖ Bardzo mało niespodzianek zgłosiła dotąd piątka odnoszący zwycięstwo w wyjazdowym meczu nad FC Magdeburg 2:0 (1:0). Zdobywcy bramek Jaśek i Kopras.

❖ Szombierki dotrzymały kroku Legii i Odrze wygrywając na wyjeździe z Werderem Bremą 1:0 (0:0).

❖ Tylko GKS Katowice nadal wykazuje bardzo słabą formę. Przegrał on na własnym boisku z Hansą Rostock 0:1 (0:0).

❖ Odra także wyszła na czoło swej grupy, lepszą różnicą bramek przed FC Magdeburg. Warto dodać, że Szczecinianie w trzech meczach nie strzelili ani jednej bramki. Szombierki znajdują się na drugiej pozycji ustępując gorszą różnicą bramek szwedzkiemu zespołowi Djurgarden. GKS jest o stanie w swej grupie nie mając na koncie nie tylko ani jednego gola tu, ale nawet żadnej bramki!

❖ Oto inne wyniki: Wiener SC — Hamburger SV 4:2, Horsens Dania — Austria Salzburg 0:3, Eintracht Braunschweig — AB Kopenhaga 2:0, Werder Innsbruck — [illegible] 3:2, Helsingborg — FC [illegible] 3:0, Oerebro — Dynamo Londyn 0:0, Malmoe — Slovan Bratislava 1:2, Djurgarden — VSS Ostrava 0:1, Jednota Trencin — Hvidovre Kopenhaga 2:0, Linzer ASK — FC Karlmarksstadt 2:0, Lokomotiv Koszyce — Carl Zeiss Jena 2:0.

Jasiński lepszy na torze niż na szosie

ŁÓDŹ. Przez trzy dni odbywał się na tu krajowe mistrzostwa klubów zwłaszkowych w kolarstwie torowym i szosowym, w których startowali także najlepsi kolarze Kieleczczyzny.

W mistrzostwach torowych Kielce zajęły bardzo dobre 4 miejsce a Broń Radom w punktacji klubowej uplasowała się na 5 pozycji. Oto najlepsze wyniki naszych zawodników: 1 km Skoczek 4 m. w czasie 1.11,7, Kołtela 3 m. 1.14,2, 4 km — Jasiński 2 m 5,4, Górniak 8 m. 5.13,8, 4 km [illegible] — Kielce (Jasiński, Czerniawski, Pietrowski, Górniak) 4 m 4.46, tandemy — Skoczek i [illegible] 1 m, sprint — Skoczek 1 m., Kołtela 7 m, wyścig dystansowy 40 km — Jasiński 1 m. w czasie 53.36, Czerniawski 11 m.

Mistrzostwa szosowców składały się z dwóch etapów. Najpierw odbyć się wyścig na dyst. 145 km, który wygrał Olrebski z Łodzi. Jasiński zajął 6 miejsce ustępując zwycięzcy o 23 sek. W minutę i 1 sek. po zwycięzcy przyjechała duża grupa zawodników a w niej na 23 miejscu Forma, na 50 Zapała i na 68 Kruk. Warto dodać, że Forma nie czuje się lepszym najlepiej po powaśnej kontuzji odnawiono w Jasińskim.

W drugim dniu odbyła się jazda na czas na 40 km, która wygrał Kowalski z Łodzi. Miejsca naszych zawodników: Forma — 2.11, 13 Jasiński — 2.24, 29 Zapała 2.31 W klasyfikacji ogólnej Jasiński zajął 8 miejsce, Forma 14, Zapała 32 a Kruk 40. Drużynowo szosowcy Kielc uplasowali się na 8 pozycji.

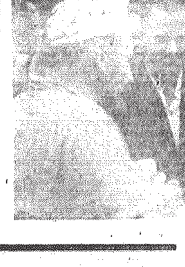

Ojciec Kowalski był doskonały na sandomierskim kryterium zaszczynem w [illegible] wszystkich. Stara się powtórzyć nawet na rodzinnym lepszego sukcesu. Doskonale również jechał na czas. Polem się pojechał [illegible] Szkoda, że nie mógł wcisnąć do końca. Fot. M. Kaleta

Jochem z Kutowic był szybki na [illegible] [illegible] [illegible]